

CHCESZ aby Twoje radio lepiej grało?
ZWRÓĆ SIĘ DO Autoryzowanej Stacji Obsługi

PHILIPSA

„RADIO I ŚWIATŁO”
KAROLIZYDORCZYK
Piotrkowska 113, tel. 173-09

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 118. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 30 kwietnia 1937 r.

Rok IX. §

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Bombardowanie Bilbao! Apel prezydenta rządu baskijskiego do narodów świata

o przyjscie z pomocą 300 tysiącom kobiet i dzieci, szukającym schronienia w zagrożonym mieście

LONDYN, 29. 4. (PAT). Korespondent Reutera telegrafuje o godz. 22-ej: BILBAO JEST W TEJ CHWILI BOMBARDOWANE Z POWIETRZA. Budynek, z którego telegrafuje, ZNAJDUJE SIĘ W SFERZE OGNI A BOMB LOTNICZYCH.

Nad miastem krąży 16 SAMO LOTÓW POWSTAŃCZYCH. BOMBY PADAJĄ W CAŁYM MIEŚCIE.

SAINT SEBASTIAN, 29. 4. (PAT). Dziś popołudniu wojska powstańcze zajęły święte miasto basków Guernica. Powstańcy w dalszym ciągu posuwają się naprzód.

BILBAO, 29. 4. (PAT). Korespondent Havasa podaje oświadczenie prezydenta rządu baskijskiego, który protestuje przeciwko zrzućaniu przez powstańców odpowiedzialności za palenie miast baskijskich na basków. Przy czym powołuje się na świadectwo dziennikarzy i przedstawicieli konsularnych państw obcych, co do „niszczyielskich instynktów faszystów hiszpańskich”.

Prezydent twierdzi, że w ciągu 3 godzin 30 samolotów niemieckich bombardowało zaciekle ludność historycznego miasta Guernica. Pragnę wierzyć — dodał prezydent — że NARODY PRZYJDĄ Z POMOCĄ 300 TYSIĄCOM Kobiet i Dzieci, Szukających DZIS SCHRONIENIA W BILBAO. Dla mężczyzn nie żądamy niczego, gdyż niezłomna wola obrony wolności narodu da im siły do poniesienia ze spokojem największych ofiar.

Rząd baskijski wydał wezwanie do wszystkich narodów cywilizowanych, wzywając do zbadania sprawy bombardowania Guernica i zapoznania się z sytuacją na miejscu.

LONDYN, 29. 4. (PAT). — W sprawie ewakuacji uchodźców z Bilbao Reuter dowiadyuje się, że rząd brytyjski, którego stanowisko nie uległo zmianie, zamierza udzielić stosownej pomocy wszelkim wysiłkom humanitarnym, mającym na celu złagodzenie wojny domowej w Hiszpanii.

Uważają wszakże, iż w sprawie Bilbao niezbędny jest jakikolwiek układ pomiędzy gen. Franco a rządem baskijskim, zaś po zawarciu takiego układu rząd brytyjski mógłby rozważyć



Betonowe schrony stanowią mur nie do przebycia dla armii gen. Franco pod Bilbao.

formę pomocy.

Rząd brytyjski posiada wiadomości, że tego rodzaju rokowania

nie się toczą, brak wszakże doniesień o zawarciu jakiegokolwiek układu.

LONDYN, 29. 4. (PAT). Grupa parlamentarzystów opracowuje projekt ewakuacji jaknajwię-

szej liczby dzieci z Bilbao, co Foreign Office w zasadzie popiera.

Ewakuowane dzieci mają znaleźć opiekę w Anglii, Francji i państwach skandynawskich.

LONDYN, 29. 4. (PAT). Na posiedzeniu izby lordów sir Robert Cecil poruszył sprawę bombardowania miasta Guernica, zaznaczając, że jest to wypadek bez precedensu w dziejach cywilizacji. Cecil domagał się od rządu brytyjskiego zgłoszenia w tej sprawie energicznego protestu i przedłożenia sprawy radzie ligi narodów. Jeśli — zakończył Cecil — zbombardowanie miasta Guernica było dziełem organizacji niemieckiej, to rząd niemiecki winien odwołać natychmiast wszystkich obywateli niemieckich, przebywających w Hiszpanii.

DUBLIN, 29. 4. (PAT). Przywódca faszystów irlandzkich, gen. O'Duffy wydał rozkaz, aby brygada irlandzka, walcząca w Hiszpanii po stronie powstańców powróciła do Irlandii.

Nowe podatki i obciążenia Rząd zgadza się na pobieranie przez miasta dodatku do podatku dochodowego

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — W dniu 28 bm. p. wicepremier inż. Kwiatkowski przyjął w obecności p. wiceministra Grodyńskiego i pp. dyrektorów Martina i Lubowickiego delegację związku miast na czele z przewodniczącym zjazdu p. St. Starzyńskim, prezydentem m. st. Warszawy.

W związku z oczekiwaną nadzwyczajną sesją parlamentu delegacja podkreśliła ważność i pilność sprawy zwiększenia uprawnień podatkowych miast w myśl rządowego projektu noweli do ustawy o finansach komunalnych, a przede wszystkim sprawy dodatku na rzecz miast do państwowego podatku dochodowego, wprowadzonego do rządowego projektu przez sejmową komisję administracyjno-samo-

Nie mniej ważną i pilną sprawą jest uchwalenie przewidzianego w rządowym projekcie ustawy drogowej podatku drogowego na rzecz miast wydzielonych i zapewnienie miastom niewydzielonym udziału we wpływach z istniejącego już podatku drogowego, pobieranego od ich mieszkańców przez powiatowe związki samorządowe.

Ważność i pilność przede wszystkim tych spraw delegacja uzasadniła koniecznością aktywizacji gospodarki miast, dyktowaną zarówno ogólnymi względami gospodarczymi, jak i potrzebą zwiększenia zatrudnienia przez miasta bezrobotnych, stosownie do znajdujących pełne zrozumienie wezwań p. premiera Sławoj-Składkowskiego.

Wicepremier podkreślił ugrun-

towania się już u nas powszech-

nego zrozumienia znaczenia roz-

woju miast dla całego życia gospodarczego. Wskazując na oczekiwane, do datnie dla finansów miast, skutki widocznej poprawy ogólnej koniunktury gospodarczej, p. wicepremier oświadczył, iż weźmie poważnie pod rozwagę zwiększenie uprawnień finansowych miast, uznając, że w danym razie posiada istotne znaczenie m. in. ta okoliczność, że z nowych uprawnień miasta korzystać będą mogły na podstawie uchwał rad miejskich każdego miasta, które podlegają będą zatwierdzeniu władzy nadzorczej.

P. wicepremier oznajmił następnie, iż zamierza uregulować stosunki między skarbem państwa a komunalnymi kasami oszczędności w ten sposób, aby przy zwiększonej płynności komunalnej kasy oszczędności in-

stytucje miejskie i miejscowe czynniki gospodarcze mogły w szerszym, niż dotychczas zakresie korzystać z celowych i gospodarczo uzasadnionych kredytów.

W końcu stwierdził p. wicepremier konieczność podziału u nas ról w akcji społecznej i zadaniach instytucji publicznych, co m. in. może usunąć powody do pretensji, jakie zgłaszają miasta wobec władz i instytucji publicznych z tytułu należności za różne świadczenia miast dla tych władz i instytucji.

Delegacja zjazdu miast była przyjęta również tego samego dnia przez p. wiceministra spraw wewnętrznych Korsaka. W czasie dłuższej audjencji obszernie zostały omówione najistotniejsze sprawy miejskie na tle uchwał ostatniego zjazdu miast.

Streicher nad Tybrem

Ostatni atut zbankrutowanego reżymu

Paryż, w kwietniu.

Kalendarz historii włoskiego faszyzmu ostatnich lat szczyty się oficjalnie trzema etapami rozwoju: Budowa miasta Litorii, zwycięstwo nad Etiopią i poświęcenie miasta Pontiny, przemienionego na błotach pontyńskich w kwitnącą osadę.

Historycy faszyzmu zanotują prawdopodobnie nowy etap politycznego rozwoju partii Mussoliniego, jak i stanowi ukazanie się książki przyjaciela Mussoliniego Pawła Orano p. t. „Żydzi we Włoszech” (Paolo Orano: Gli Ebrei in Italia, Casa Editrice Pinciana, Roma 1937).

Orano należy do tych faszystów, którzy mimo swej demokratycznej i postępowej przeszłości znaleźli natychmiast po zwycięskim marszu czarnych koszul na Rzym drogę do Mussoliniego i w stosunkowo krótkim czasie wdrapali się po drabinie hierarchicznej na najwyższe szczeble korporacyjnego systemu. Ich egzystencja jest związana z egzystencją ustroju; dlatego starają się zaćmić swą lojalnością i swym fanatyzmem najbardziej wierno-poddane kohorty, otaczające Duce. Orano inteligentny i wykształcony dziennikarz wie doskonale skąd wiatr wieje, rozumie, że Włochy znalazły się za jednym zamachem izolowane od reszty świata Zachodu, że bariera nie do przebycia zaczyna odgradzać La terza Italia od państw demokratycznych, od Stanów Zjednoczonych, od Stanów Zjednoczonych Roosevelta, od Anglii Edena i Francji frontu ludowego. Orano słyszy głosy odzywające się w państwach skandynawskich, w Szwajcarii, Czecho-słowacji i wielu innych, rozumie doniosłość klęski włoskiego imperializmu w walce z armią wolnościową pod Guadalajarą, rosnącą potęgą armii rządowej i dochodzi do wniosku, że los Włoch złączony jest dziś nieodłącznie z losem ich sojusznika — Trzeciej Rzeszy. Z temperamentem „papuczyka” idzie w ślady mistrza Streichera.

Wierząc zapewnieniom autora sensacyjnej książki był Orano od wczesnej młodości zawsze zdeklarowanym filosemitą. Dla mas żydowskich odczuwał zawsze litość. Po pogromach w Kiszyniowie wstępuje do włoskiego komitetu niesienia pomocy żydom, którego prezydentem był Luigi Luzzatti i obejmuje w nim funkcję sekretarza. — W roku 1904 przemawia na zebraniu żydowskich demokratów w rzymskim ghetto i wzywa ich do opuszczenia murów ghetta. „Żyćcie razem z nami we wspólności materialnej i duchowej” — miał wówczas powiedzieć.

„Ale żydzi — wywodzi autor — nie chcą żyć z nami razem, żydzi wyodrębniają się od reszty narodu włoskiego, zarozumiają i dumni ze swych walorów, pragną stworzyć u nas państwo w państwie. Żydzi są narodem niespokojnym, pragną nowych form życia, przełomów, rewolucji, w której mogliby odegrać wielką rolę. Żydzi nienawidzą Włochy i Niemcy, stają się oponentami walki antyfaszystowskiej lub jako sjonisci agentami imperializmu brytyjskiego. Zarozumiałość żydów idzie tak daleko, że nawet florencka rewia żydowska „Israel” doradza unikanie związków mieszańskich”.

Tu popada Orano w wielki konflikt ze swymi „mistrzami

duchowymi” Streicherem i Luddendorfem. Czy to nie niemiecki rasizm głosi od lat czterech, że żydzi starają się we wszystkich krajach wcho... w związku małżeńskie z przedstawicielami rasy aryjskiej, aby rasę tę zatruć, zdemoralizować, wypaczyć i wreszcie wypłenić z orbity globu ziemskiego? Ale to jest tylko jeden z paradoksów, które przewijają się przez całą pracę.

Stanowisko Orano jest stanowiskiem Włocha totalnego. — Koncepcja jego poglądów znajduje swe podłoże w silnie przez niego reklamowanym katolicyzmie. Według Orano kościół katolicki łączy w sobie całkowite pojęcie Italii, potęga kościelna papieża jest przedłużeniem rzymsko-włoskiego imperium. Teza ta jednak nie utrzymuje długo swej nieskazitelności, — gdyż katolik Orano przemienia się b. szybko w Oranę - Włocha, w Oranę - faszystę, który walczy czysto politycznymi kategoriami, nie mającymi nic wspólnego z kościołem i katolicyzmem. Nie wiem, czy kościół katolicki będzie tak bardzo zadowolony, że został mianowany sprzymierzeńcem ruchu, który w Trzeciej Rzeszy wypowiedział otwartą walkę wszystkim, co katolickie, który więzi biskupów, zaprowadza modny kult pogaństwa, który dyktatora ogłasza bogiem. Orano biorąc katolicyzm w dżerdzawę faszyzmu popełnia kardynalny błąd, który obala całą jego teorię. Bo jak wytłumaczyć fakt, że katolicy Niemcy stanowią dziś jedną z najpotężniejszych partii opozycyjnych w Niemczech, że przeciwstawiają się walce rasowej, że pracują w nowej wielkiej nielegalnej organizacji, jaka stała się od kilku tygodni „Niemiecka partia wolności”, że gniją tysiącami razem z maksymami, demokratami i żydami w

więzieniach i obozach koncentracyjnych?

— Faszyzm i katolicyzm — wywodzi mimo to szermierz Duce — są jedynymi gwarancjami i postulatami Civitas Romana.

Romantyk włoskiego żydostwa Ottolenghi walczył o nie innego, jak o przodowanie żydostwa w świecie i wedle Orano, widząc niemożliwość realizacji swych marzeń skończył śmiercią samobójczą. Tak samo kulturalny udział żydostwa w rozwoju dziejowym, zdaniem Orano, jest przez żydów bardzo przesadzony. Udział Rzymu w kulturze światowej stoi na pierwszym miejscu. Jest dowiedzione, że zasługi kultury Rzymu przez wchłonięcie kultury greckiej, a więc czysto aryjskiej są większe, niż rozszerzenie się germanizmu w Europie i basenie śródziemnomorskim i manifestuje się przez ukazanie na wiadomości Dantego, Leonarda i Michała Anioła. Żydzi natomiast chcą nam wmówić, że heroizm, romantyzm, filozofia i etyka są pochodzenia żydowskiego”.

Należy podkreślić, że Orano nie konstruuje swej teorii na sposób niemiecki i nie posługuje się takimi zabawnymi legendami, jak mord rytualny itd., lecz chce wykazać, że kościół i narody europejskie chciały już od dawien dawna przyjąć żydów z otwartymi rękami do

DANCING
„TABARIN”
Dziś i codziennie
ATRAKCJA
KRÓL JAZZU!
ADI ROSNER ze swoim zespołem, oraz atrakcyjny program
PIERI ET JEAN WAR
Tańce hiszpańskie
LOTHAR — fenomenalny śpiewak.

swego środowiska materialnego i kulturalnego, ale żydzi starali się zawsze odseparować od reszty świata. Mimo swego wykształcenia wydaje mi się, że autor nie jest bardzo „mocny” w historii średniowiecza, gdyż ryzykuje naprzykład takie „objawienie: „Żydzi chcieli i stworzyli sami ghetto”.

Ruch sjonistyczny zwalcza Orano argumentem, że służy on imperializmowi angielskiemu. — Mussolini w swej polityce antyangielskiej ofiarował swe serce Arabom; propaganda włoska przerabia go w opiekuna ludności muzułmańskiej, w „potężnego protektora ciemniejszej ludności Indii, Malej Azji i Afryki — jak go nazywa jego herold Gayda w „Giornale d'Italia”. Słowem Włochy życzą sobie, aby żydzi całego świata nie prowadzili gry na rzecz imperializmu angielskiego, ale przeciwnie, aby stali się propagandystami i kulturowymi włoskiego imperializmu, który obawia się dziś najbardziej Lwa brytyjskiego. Należy stwierdzić, że ostatnia orientacja włoska wobec ludności kolonialnej, to nic innego, jak przygotowania do przyszłej wojny, w której faszyzm mógłby się posługiwać ludnością tubylczą kolonii przeciw Francji i Anglii.

Zażydzona Anglia i zanglizowane żydostwo, to największy wróg Włoch — oto motto tej książki. Z tej kulturalnej kolebki duchowej promieniuje „zbrodniczy duch demokratyczny”, znajdujący w przeszłości swe ucieleśnienie w wielkiej rewolucji francuskiej, której symbolem jest przyjaciel żydów i angielskich Voltair, jak dziś żyd Mauris - Herzog (posadzony we Francji o sympatyzowanie z faszyzmem i pułk. de la Rocquem, przyp. mój).

Disraeli — to reprezentant żydowskiej finansjery, który jako

minister Wielkiej Brytanii ufundował największe i najbardziej nietolerancyjne imperium brytyjskiego kapitalizmu! Ale „żydowski premier Leon Blum” to także duchowy potomek Disraeliego, który tylko pracuje nad przygotowaniem rewolucji i sowietów we Francji. W swych usiłowaniach znajduje naturalnie poparcie żydowskiej finansjery i łóż wolnomularskich.

Jak widzimy cele tej książki są jasne. W momencie, kiedy demokracja światowa zdaje budzić się z powrotem do życia, do akcji, w chwili powracającej prosperity gospodarczej w krajach demokratycznych, faszyzm stara się we własnych krajach przedstawić ten potężny ruch, który może kiedyś stać się fatalny dla Włoch i Niemiec, jako wielką intrygę żydowską. Orano wykorzystuje fakt, że pomiędzy przyjaciółmi i obrońcami pokoju znajduje się premier Francji Blum i minister spraw zagranicznych Litwinow. Ale dla czego przemilcza nasz faszystowski bard takie postaci, jak prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, premiera Belgii Van Zeelanda, ministra Anglii Edena, premiera Hiszpanii Largo Cabalero, ministra Del Vayo, premiera Szwecji Sandlera, prezydenta Czechosłowacji Benesa, ministra rumuńskiego Titulescu — nieubłaganych wrogów faszyzmu, reprezentantów światowej demokracji, samych arcywzrostków czystej krwi?

Nad Tybrem, w pałacu Chigi i w Pallazzo di Venezia musi panować nienajbardziej optymistyczny nastrój, jeżeli przyjaciel Mussoliniego, tego Mussoliniego, który kiedyś powiedział Angelice Bałabanow: „Co za wspaniały naród ci żydzi”, rzuca na stół gry ostatni atut, jaki zawsze pozostaje zbankrutowanemu reżymowi: antysemityzm.

T. Hud.

Nie ruszajmy króla!

Książka, która została wycofana ze sprzedaży na żądanie Edwarda VIII

Autor „Żniw w Polsce” twierdzi, że nawet gdyby Anglia stała się bolszewicką, zachowałaby swego króla

Londyn, w kwietniu.

„Król jest nam, Anglikom, potrzebny. Nie ruszajmy więc króla”. Do takiego przekonania dochodzi Geoffrey Dennis, której poczytność wzrosła jeszcze z tego powodu, że występujący w imieniu księcia Windsor adwokaci Allen i Overy zażądali od wydawców wycofania książki ze sprzedaży i publicznego przeproszenia ich dostojnego klienta, ex-króla Edwarda VIII, grożąc w przeciwnym razie publicznym procesem.

Właściwie Dennis, nawiasem mówiąc autor innej książki pod tytułem „Żniwa w Polsce”, nie tyle krytykuje samego b. króla, ile jego otoczenie i całe angielskie społeczeństwo, któremu wytyka snobizm i fałszywy charakter. Pomimo gorzkich uwag, na temat monarchii w ogóle, dochodzi on jednak do przekonania, że inna forma rządu w obecnej Anglii jest nie do pomyslenia.

„Pensja króla wynosi 410.000 funtów szterl. rocznie; pensja prezydenta Stanów Zjednoczonych tylko 15.000 f. Cyfry nie kłamią. A jeżeli do tego doda się

jeszcze apanaże członków rodziny królewskiej i różne dodatki, cały ten obliczony na zewnętrzny efekt koszt reprezentacji (te poważne sumy wydawane prze-ważnie w wielkich domach mody, czy to na kostiumy wprowadzonych na dwór dam z towarzysztwa, czy to z okazji dworskich ślubów, jubileuszów, koronacji i t. p.) to doprawdy należy się zastanowić, czy wydatki te opłacają się...”

I dochodzi do przekonania, że jednak przeciętny Anglik nie potrafiłby się obejść bez swego króla. Nie dlatego, że uważa monarchistyczny ustrój Wielkiej Brytanii za rzecz niepodlegającą dyskusji. „Nawet gdyby Anglia stała się bolszewicką — pisze Dennis — mogłaby i napewno musiałaby zachować swego króla. Byłoby to dowodem Jego Królewskiej Mości!”

Ale kim jest ten król angielski? Odpowiada na to Dennis w te słowa:

„Król jest urzędnikiem, obranym przez parlament; posiada on to stanowisko dzięki ustawie i dobrej woli parlamentu. Jest urzędnikiem, który może otrzy-

mywać swą pensję i uchronić się przed dymisją tylko pod warunkiem, że będzie pracował ku zadowoleniu swych przełożonych i ściśle dotrzymując warunków umowy. Od człowieka tego wymagamy niesłychanie wysokiego poziomu moralnego. Jego pierwszym obowiązkiem jest dobre sprawowanie się; ryzykuje on bardzo dużo, gdy zbyt daleko odstępuje od przeciętnego poziomu moralnego Anglika średniej klasy. Łatwiej mu wybaczą błędy w jego polityce niż w jego zachowaniu się”.

I dlatego b. król Edward VIII, którego silna indywidualność buntowała się przeciw takiemu życiu pod powiększającym szkłem publicznej opinii, musiał się jej wielokrotnie narazić. To nie był król, jakiego chciała mieć poprawna konserwatywna Anglia. Był idealnym jako książę Walii, jako król stał się katastrofą. Jak się go pozbyć?

Pomógł wypadek. Mrs. Simpson, dwukrotna rozwódka, bez cienia błękitnej krwi, a przy tym amerykanka. Pomyśleć tylko, że królową angielską mogłaby być kobieta, której dwaj roz-

wiedzeni mężowie żyli sobie gdzieś na świecie, kobieta, która była całkowicie zaprzeczeniem angielskiego ideału kobiecej królewskości. Spadek z poziomu Queen Mary do poziomu Queen Wally był zbyt stromy.

Więc naród angielski przez usta premiera Baldwina wydał wyrok na swego króla. Wyrok, który Dennis określa tak:

„Przez ćwierć stulecia uwielbiali go, a teraz wyrzucili jak nieuczciwego służącego — nawet bez miesięcznego wypowiedzenia”.

Jego miejsce zajął król Jerzy, który lepiej pasował do roli, jaką mu wyznaczyła większość. Większość, z którą w Anglii należy się liczyć. Ten nie wywoła niespodzianek, a jeżeli nawet, to będą to niespodzianki przyjemne, a przynajmniej łagodne.

A młoda księżniczka Elżbieta, przypuszczalnie następczyni tronu, daje narodowi angielskiemu nadzieję, że odżyją dni panowania jej wielkiej prababki, a może i jej wielkiej imienniczki, królowej Elżbiety.

M. S.

Adwokat Duracz aresztowany w związku z wykryciem w Wilnie afery na szkodę skarbu państwa

WILNO, 29.4. (Tel. wł.). — Przed kilku dniami aresztowano w Wilnie adw. Izaaka Długacza, oskarżonego

o działanie na szkodę skarbu państwa. Sprawa ta nabiera obecnie rozgłosu i zatacza szerokie kregi.

Wczoraj na telefoniczne żądanie wileńskich władz śledczych, aresztowano w Warszawie i pod konwojem przywieziono do Wilna adw. Duracza. We wszystkich sprawach Długacza, dotyczących sprzedaży majątków osób znajdujących się w Sowietach doszukać się można nazwiska adw. Duracza. Pierwszy dział z substytucji drugiego.

Podejrzenia przeciwko Długaczowi istniały od dawna, a dowodem był chociażby fakt sprzedaży placu przy Górze Boufałowej osobie prywatnej, za trzecią czy czwartą część wartości zaofiarowanej przez zarząd miejski Wilna. Prawdziwa cena kupna była ukryta, aby pomniejszyć do minimum podatek pobierany przez państwo, sięgający 50 proc., gdy chodzi o sprzedaż nie ruchomości, należących do obywateli sowieckich.

Groźba strajku w warszawskich sklepach z manufakturą

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Strajk, jaki panuje w firmie Cwejko w Warszawie, ma się w najbliższych dniach przenieść na wszystkie sklepy, handlujące manufakturą.

Chaskielewicz jest psychopata

Akt oskarżenia wpłynął już do sądu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do wydziału VIII karnego sądu okręgowego w Warszawie wpłynął akt oskarżenia, sporządzony przez niceprok. Żeleńskiego przeciwko zabójcy wachmistrza 7 pułku ułanów w Mińsku Mazowieckim, s. p. Jana Bujaka.

Sprawca 33-letni krawiec z Kaluszyzna, Judka Lejb Chaskielewicz pozbawił życia wachmistrza, strzelając trzykrotnie z tyłu do idącego skwerem w stronę koszar podoficera. Strzały dane były z odległości paru kroków. Gdy trafiony dwie-

ma kulami wachmistrz Bujak upadł na wznak, Chaskielewicz strzelił jeszcze raz do leżącego po czym rzucił rewolwer na ziemię.

Ranny podoficer zmarł na miejscu, w kilka minut po strzałach.

Chaskielewicz służył przed 8 laty w tym samym pułku. Zwolniono go z wojska z powodu wady wzroku.

Zabójca był przez 6 tygodni na obserwacji psychiatrycznej w Tworzech. Lekarze wydali opinię, że jest jednostką psychopatyczną, ale nie ma ograniczonej zdolności rozumienia popełnionego czynu.

Proces o zajścia w Czyżewie

Oskarżeni nie przyznają się do winy

Łomżyński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym rozpoczął się przed sądem okręgowym w Łomży proces o zajścia w Czyżewie. Na ławie oskarżonych zasiadło 35 osób.

W czasie ekscesów został zabity

jeden żyd, dwóch oficerów policji zostało lekko rannych, i 7 policjantów — ciężko. Polamanych przy tym zostało 15 karabinów.

Na rozprawę powołano 125 świadków.

Oskarżeni do winy się nie przyznają.

Krach na giełdzie londyńskiej odbił się głośnie echem na całym świecie

LONDYN, 29. 4. (PAT). Giełda londyńska była dziś widownią szalonej balisy akcji kopalni złota i akcji przemysłowych.

W City londyńskiej dzień dzisiejszy oceniany jest jako najgorszy od czasu kryzysu w roku 1931.

W związku z tym, że na najbliższy czwartek przypada giełdowy dzień likwidacji i spekulanci, którzy nabywają akcje, płacą jedynie zadatek, muszą zlikwidować transakcje, rozpoczęło się już dziś wyprzedawanie papierów przez mniejszych posiadaczy.

Po południu slump uległ zatrzymaniu i kursy papierów przemysłowych zaczęły się nieco poprawiać. Na ogół jednak, niepokój na giełdzie trwa nadal i tendencja wyzbywania się akcji idzie nie tylko z City londyńskiej, ale i z innych ośrodków międzynarodowych, przede wszystkim z Ameryki i Afryki południowej.

PARYŻ, 29. 4. (PAT). Wielka fala niżki, która od kilku dni przechodzi przez wszystkie giełdy światowe, ostro odbiła się także w dn. 29 b. m. na giełdzie pa-

ryskiej, która zresztą i z różnych innych względów przeżywała ostatnio okres poważnego osłabienia kursów.

Wszystkie papiery, czy to akcje prywatne francuskie lub też akcje międzynarodowe, czy też papiery i renty państwowe, poniosły dn. 29 bm. straty, które zwłaszcza o ile chodzi o akcje prywatne, wynosiły przeszło 5 proc. Akcje Banku Francji straciły w porównaniu ze środą 325 fr., spadając o 6.700 fr.

W kołach finansowych podkreślają, iż niżka ta, wywołana przede wszystkim przez rzućcie na giełdę paryską dużej ilości akcji, jest w gruncie rzeczy reflekssem niżki giełdowej w Londynie i Nowym Jorku, czyli, pośrednio, reflekssem akcji, przedsięwziętej przez prezydenta Roosevelta, a zmierzającej do zahamowania zwyżki cen i niezdrowego boomu na giełdzie nowojorskiej.

Krach na wielkich giełdach, jak podkreśla „L'Information”, nie jest oznaką pogorszenia się sytuacji gospodarczej, lecz jedynie wyrazem kryzysu ściśle giełdowego.

Zaznaczyć należy, że na spadku papierów giełdowych skorzystał dn. 29 b. m. frank franc., ponieważ pod koniec posiedzenia giełdowego kursy szeregu papierów międzynarodowych, notowane również i w Londynie, okazały się w Paryżu wyjątkowo niskie, wobec czego do Paryża napłynęły liczne zgłoszenia zakupu na rachunek Londynu. Tym samym zaznaczył się poważny odpyw dewiz angielskich, co musiało wywołać z kolei wzrost kursu franka

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — Na dzisiejszych giełdach walutowych nastąpiła dalsza poprawa notowań franka francuskiego. Tłumaczona jest o.a. wrażeniem, jakie wywarło przemówie-

nie ministra finansów na komisji finansowej izby w dn. 28 bm Dewizę na Paryż notowano: w Zurychu 19.35 i pół, wobec 19.45 wczoraj, w Londynie zaś o godzinie 14-ej 110.57 wobec 110.91 przy wczorajszym zamknięciu. W terminowych notowaniach franka w Londynie deport jedno miesięczny wynosił 0.68 natomiast 3-miesięczny 2.37 i pół.

Dewizy na Londyn pozostała mniej więcej bez zmiany, natomiast słabsza w dalszym ciągu tendencję wykazuje dolar USA. co jest związane z wzmocnieniem się repatriacji kapitałów euro-

pejskich ze Stanów Zjednoczonych.

BUDAPESZT, 29. 4. (PAT). — Dn. 27 b. m. zanotowano na giełdzie budapeszteńskiej gwałtowny spadek wszystkich walorów. Oficjalny komunikat przypisuje ten spadek momentom technicznym, w szczególności oddźwiękom tendencji na światowych rynkach towarowych i pieniężnych.

Ponieważ dn. 28 bm. zaznaczyła się zwyżka walorów, koła narodajne uważają krach z dn. 27 b. m. za zjawisko przejściowe.

„Kurier Poranny” w O.Z.N.

Lista współpracowników jest trzymana w tajemnicy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych zwraca uwagę rozesłany wczoraj przez wydawnictwo „Kurier Poranny” okólnik do czytelników, stwierdzający, że pismo to przy stało do O. Z. N. i w ten sposób rozpoczyna nowy etap swojego rozwoju.

Wydawnictwo donosi, że dla sprostania nowym zadaniom po większa skład redakcji przez

nowy zastęp pracowników.

Dyskretnie ukryto nazwiska tego zastępu, nie wymieniono ani obecnego kierownika redakcji p. Piestrzyńskiego, ani stałe pisującego w piśmie p. Stahla.

W dalszym tekście okólnika podano do wiadomości jedynie nazwisko współpracownika p. Boya - Żeleńskiego. Poza tym skład współpracowników pisma pozostał tajemnicą.

Spór o przejechanie

znanego pisarza Miłaszewskiego oprze się o Sąd Najwyższy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do izby karnej Sądu Najwyższego wniosła skargę kasacyjną obrońca szofera fabryki amunicji, Sawickiego, który skazany został w dwóch instancjach na 6 miesięcy więzienia za spowodowanie przez nieostrożną jazdę wypadku z znanym pisarzem Stanisławem Miłaszewskim. Jak wiadomo, Miłaszewski w r. ub.

przejechany został na ul. Wareckiej przez samochód, doznając skomplikowanego złamania nogi. Pisarz musiał przebywać w następstwie przez czas dłuższy na kuracji w klinice chirurgicznej. Z procesem karnym szofera wiąże się spór cywilny o odszkodowanie, gdyż pisarz domagać się będzie za doznane straty i cierpienia fizyczne, odszkodowania w wysokości blisko 50.000 zł.

P. premier na inspekcji

w starostwie grodzkim śródmiejsko-warszawskim

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj - Składkowski dokonał w dn. 29 kwietnia b. r. inspekcji biur starostwa grodzkiego śródmiejsko — warszawskiego przy ul. Nowogrodzkiej 21. Inspekcja miała na celu kontrolę punktualności urzędników w przybywaniu do pracy, toku urzędowania w poszczególnych referatach, zwłaszcza w referacie zdrowia i weterynaryjnym oraz sposobu przyjmowania interesantów.

Pan premier stwierdził, że na 28 osób, pracujących w staro-

stwie brakło o godz. 8-ej dwóch urzędników, których nieobecność nie była usprawiedliwiona. Pan premier polecił przeprowadzić dochodzenie i ukarać opieszale w przybywaniu do pracy.

W sprawie przyjmowania interesantów przez starostę zostało stwierdzone, że w czasie od 1 do 28 kwietnia zostało przyjętych 50 osób, co stanowi zaledwie dwie osoby dziennie. Pan premier polecił staroście więcej wnikać w potrzeby ludności i jej sprawy oraz wydatnie zwiększyć ilość przyjmowanych osób.

Wybuch gazu w sklepie

32 osoby doznały obrażeń

MOSKWA, 29.4. (PAT) — Wczoraj wieczorem około godz. 7-ej w wielkim sklepie mięsny na placu Nogina nastąpił wybuch gazu świetlnego, który zniszczył podłogę betonową, wyrwał dwa wielkie okna i drzwi oraz zdemolował urządzenia sklepu.

Skutkiem wybuchu odniosły cięż-

kie obrażenia 32 osoby, pracownicy sklepu, klienci i przechodnie. Wszystkich przewieziono do szpitala 13 ciężko rannym udzielono pomocy na miejscu. Jedna ciężko ranna osoba zmarła w szpitalu. Straż ogniowa pracowała do późnej nocy na miejscu wybuchu.

Narada na Zamku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Pan Prezydent R. P. przyjął p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego oraz ministra Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Poseł Minberg u pana premiera

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — P. prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął dziś posła Minberga.

Wybuch petard przy ul. Nowolipki 7

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem na klatce schodowej, prowadzącej do drukarni „Naszego Przeglądu” (ul. Nowolipki 7) wybuchły jednocześnie trzy petardy. Kilka szyb wyleciało.

Przybyła na miejsce policja zatrzymała jednego ze sprawców zamachu. Jest to 19-letni student Tadeusz Biernacki, zam. przy ul. Murszyńskiej 6-7. Miał on przy sobie rewolwer.

Znalezione na trzech klatkach schodowych odłamki petard odesłano do ekspertyzy.

Koniec blokady w gmachu Bratniej Pomocy w Krakowie

KRAKÓW, 29. 4. (PAT) W dniu dzisiejszym zakończyła się blokada w gmachu Bratniej Pomocy przy ul. Jabłonowskiej, okupowanego od przeszło miesiąca przez młodzież demokratyczną.

Hr. Ciano u króla Zogu

TIRANA, 29. 4. (PAT) — Dziś z rana włoski minister spr. zagr. hr. Ciano był przyjęty na audjencji przez króla Zogu, z którym odbył przeszło dwugodzinną rozmowę.

Maurice Freze konferuje z Schachtem

BERLIN, 29. 4. (PAT) — Przybył tu współpracownik premiera belgijskiego Maurice Freze. Odbędzie on rozmowę z szeregiem osobistości m. in. z prezesem Banku Rzeszy, dr. Schachtem.

Ziemia drży...

BUENOS AIRES, 29. 4. (PAT). Donoszą z Limy (Peru), że silne trzęsienie ziemi nawiedziło miejscowości Cajabamba i Huamachucho. Przerazona ludność szukała schronienia w otwartym polu. Kilkanaście domów runęło. Ofiar w ludziach nie było.

Do domu poprawczego wysłano 10 sprawców zabójstwa Paul Gignoux'a

PARYŻ, 29. 4. (PAT). Tragizm na śmierć w Lyonie napadniętego przez gromadkę uliczników i obrzuconego przez nich kamieniami Paul Gignoux 12-letniego synowca prezesa związku przemysłowców francuskich znalazła swój dalszy bieg na drodze sądowej.

Polka -- sultanką Dzodżokarty Ślub odbędzie się na Jawie

KATOWICE, 29. 4. (Tel. wł.). — Wielką sensację w Chorzowie wywołała wiadomość, że córka przedsiębiorcy Skarbofermu na kraje południowej Europy, p. Włosty, przebywającego obecnie w Mediolanie, zaręczyła się z sultaniem Dzodżokarty — nawpół niezależnego właściciela małajskiego na Jawie. Sultana ten był gościem holender-

Kampania przeciwko katolicyzmowi

Dzienniki niemieckie donoszą, że na ławie oskarżonych zasiada przeszło 1.000 księży i zakonników

BERLIN, 29. 4. (PAT). Na czoło wewnętrzno - politycznej akcji prasowej w Niemczech wysuwa się dziś gwałtowna kampania przeciwko „katolicyzmowi politycznemu” na tle różnych wyroków przeciwko katolikom, a zwłaszcza wczorajszemu wyrokowi berlińskiemu.

Ataki dzisiejsze rozmiarami przekraczają bodaj wszystko, co dotychczas pisano w prasie niemieckiej na powyższy temat. Dużym chównym katolickim zarzuca się wręcz zdradę państwa, a stosunki w klasztorach malowane są w najczarniejszych barwach.

Wszystkie dzienniki piszą, że wbrew obrońcom „katolicyzmu politycznego” nie chodzi tu o wypadki odosobnione, „lecz o masowe zjawiska, którym państwo narodowo - socjalistyczne musi położyć kres”. Dzienniki podają, że na ławach oskarżonych zasiada przeszło 1000 zakonników i księży. Prasa narodowo-socjalistyczna domaga się ukarania ich z całą surowością.

Zapowiada się jednocześnie, że „o ile zajdzie konieczność — procesy transmitowane będą

przez radio, aby uświadomić na ród niemiecki o prawdzie”.

Dalsze doniesienia o procesach napływają z różnych miast. Przed sądem w Koblencku na ławie oskarżonych zasiadł m. in. 76-letni członek kongregacji religijnej. Sąd skazał go na półtora roku więzienia. Prokurator tamtejszy zapowiedział, że wkrótce pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej cały zał. on. Prokurator uważa, że wśród członków zakonu nie ma niewinnych.

Spawa walki z „katolicyzmem politycznym” znalazła odzwierciedlenie w odezwie pierwszomajowej, wydanej przez przywódcę frontu pracy dr. Leya a wzywającej do święcenia tego dnia pod hasłem: „Niemcy stały się piękniejsze, cieszyć się życiem”. Odezwą protestuje kategorycznie przeciwko obraźliwemu zestawieniu „przez Rosainta i towarzyszy” narodowego socjalizmu z bolszewizmem.

Ogłoszono równocześnie ciekawę szczegółów o działalności docenta Kobera, do niedawna wybitnego katechety katolickie-

go. Znany jest on szeroko w Niemczech ze swoich protestów przeciwko stanowisku wyższych władz kościelnych w sprawach szkolnych w Zagł Saary. Obecnie rozwinął on działalność odczytowo - propagandową i jak można sądzić z treści jego odczytów, propaguje jakąś bliżej nieokreśloną reformę, czy też wpro-

wadzenie nowego Kościoła w Pasing (Bawaria).

Kober oświadczył m. in., że walczy dla Niemiec, dla wódza i dla kościoła, któryby odpowiadał narodowi niemieckiemu pod każdym względem”. Akcja prelegenta odbywa się pod hasłem „Bóg, Niemcy i Wódz”.

„Gestapo” przy pracy

Aresztowania wśród organizacji młodzieżowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Emigracyjna prasa niemiecka donosi: W ostatnich dniach władze Gestapo dokonały licznych aresztowań wśród organizacji młodzieży zbliżonej oczywiście do hitlerowców.

Przedewszystkiem Gestapo skierowała swoją uwagę na „Jungnationaler Bund”. Organizacja ta z główną siedzibą w Krefeld, działała już pod rządami hitlerowskimi od r. 1934. Obecnie zarzuca się jej nielegalne stosunki z pacyfizmem zagranicznym.

Wśród aresztowanych znajdują

się Hans Böckling z Kolonii i Karol Wegerhof z Düsseldorfu. Pierwszy z nich według otrzymanych wiadomości był torturowany w areszcie, drugi natomiast usiłował popełnić samobójstwo. Po przeprowadzeniu śledztwa w areszcie pozostało 7 osób.

Jednocześnie rozwiązano ugrupowanie młodzieży, na którego czele stał niejaki Ernest Nikisch. Organizacji tej zarzuca się, że działała ona na rzecz zorientowania polityki zagranicznej Niemiec w kierunku porozumienia z Sowietami. Dom wydawniczy pod nazwą „Wiederstandsverlag”, który znajdował się w kontakcie z Nikischem, został zamknięty, a on i jego pięciu kolegów uwięziony.

Żona Feuchtwangera pozbawiona obywatelstwa Rzeszy

BERLIN, 29. 4. (Tel. wł.). — Urzędowy „Amtsanzeiger” ogłasza świeżą listę 36 osób, pozbawionych obywatelstwa Rzeszy Niemieckiej. Na liście figuruje także nazwisko małżonki słynnego powieściopisarza Liona Feuchtwangera.

„Precz z żydostwem i chrześcijaństwem”

Wiedeńska „Reichspost” donosi z Niemiec: W miejscowości Balve (Westfalia) zniszczono pięć świętych figur przydrożnych. Ciało Ukrzyżowanego zostało nadto pocięte nożem, ręce i nogi oderwane od Ciała. Przy zbezczeszczonych figurach znaleziono kartkę z nadrukowanym napisem: „Precz z żydostwem i chrześcijaństwem! Niech żyje wolność!”

Ala Izbička

wykwalfikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. DYŻURY. TEL. 246-36.

Grand-Kino

Na pierwszy seans od

85 gr.

Na wieczorowe od

1⁰⁹ zł.

Rewelacyjna zniżka cen!

Wspaniały film z życia dziewcząt w mundurkach

„MATURA”

W roli głównej SIMONE SIMON

Unieważnienie egzaminów maturalnych na terenie lwowskiego okręgu szkolnego

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — Na podstawie sprawozdań, złożonych przez kuratora okręgu szkolnego lwowskiego i delegata ministerstwa W. R. i O. P. w

sprawie przebiegu egzaminów dojrzałości na terenie okręgu szkolnego lwowskiego, p. minister W. R. i O. P. polecił kuratorowi unieważnić przeprowadzo-

ne egzaminy piśmienne w tych szkołach, w których abiturientów korzystali z tematów, uzyskanych w drodze nielegalnej.

1 maja oficjalnym świętem w Paryżu

Szkoły nieczynne. — Dzienniki nie ukażą się. — Dwa wielkie pochody

PARYŻ, 29. 4. (PAT). Dzień 1 maja przybierze charakter święta oficjalnego. Należy oczekiwać tego dnia, iż normalne życie stolicy zostanie zupełnie zahamowane i Paryż przybierze wygląd, jaki zwykle przy-

biera stolica w dzień 14 lipca, czy też 11 listopada. Po raz pierwszy święto 1 maja rozciągnięte zostanie i na dzieci szkolne, które okólnik ministra oświaty Zay'a poleca zwolnić od zajęć. Związek syndykatów parwskich organizuje dwa wielkie pochody oraz wiec. W pochodzie mają wziąć udział wszystkie związki zawodowe okręgu paryskiego. Należy spodziewać się, że nakaz demonstracyjnego strajku będzie wykonany z całą dokładnością.

Parwz pozbawiony będzie tego dnia zupełnie dzienników. Autobusy i koleje podziemne będą funkcjonowały przez cały dzień i dopiero wieczorem od 20-ej ruch komunikacyjny zostanie wstrzymany.

Banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, wielkie magazyny i t. p. będą nieczynne przez cały dzień. Przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jak gazownie, elektrownie i kolejki podziemskie funkcjonować będą normalnie.

Dotychczas nie wyjaśniona została sprawa, czy teatry i kina zostaną objęte nakazem strajku. Nakaz powszechnego świętowania obejmuje również

robotników, pracujących na budowie pawilonów wystawowych. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, iż po raz pierwszy dzień 1 maja świętowany będzie również i przez pracowników państwowych oraz robotników przedsiębiorstw państwowych.

15-proc. dodatku do pensji domagają się pracownicy państwowi

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Warszawie odbyła się konferencja zarządu głównego i okręgów organizacji pracowników państwowych. Przybyło około 100 delega-

tów. Debaty toczyły się na temat wzrostu kosztów utrzymania. W rezultacie postanowiono wnieść projekt 15-procentowego dodatku do pensji.

2 katastrofy lotnicze

5 pilotów poniosło śmierć, 4 pasażerów rannych

LONDYN, 29. 4. (PAT) — Dziś z rana w pobliżu m. Methwold na pograniczu hrabstw Norfolk i Suffolk zderzyły się podczas lotu ćwiczebnego dwa samoloty bombardujące, które spadły w płomieniach na ziemię, rozbijając się doszczętnie.

Czterej lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

BUKARESZT, 29. 4. (PAT) — Samolot komunikacyjny, kursujący pomiędzy Bukaresztem a m. Balsic (wybrzeże czarnomorskie), spadł dziś z rana w pobliżu Bukaresztu, w kilkanaście minut po starcie. Pilot jest zabity, czterech pasażerów odniosło rany.

Pani Simpson -- legenda

1.000 funtów za występ w operetce

Jedno z nowojorskich biur prasowych opublikowało niezwykle zestawienie wszystkich doniesień pism o narzeczonej księcia Windsoru. Zestawienie dotyczy jedynie pism, ukazujących się w trzech językach: angielskim, francuskim i hiszpańskim. Oto, czego można się było dowiedzieć o pani Simpson w ciągu ostatnich trzech miesięcy:

Po pierwsze, że nie istniała ona nigdy, a cała tajemnicza historia z abdykacją króla zwią-

zana jest z zupełnie inną kobietą („Brazylijskie Echo“).

Po drugie, że zginęła ona śmiercią samobójczą w dniu rezygnacji króla.

Po trzecie, że rzekomo zdołała uzyskać audiencję u królowej - matki i błagała ją na kolanach, aby wykorzystowała swój wpływ celem powrotu Edwarda VIII na tron, a pani Simpson przyrzekła na zawsze zniknąć z jego życia.

Po czwarte, że otwiera ona w Paryżu magazyn mód, ponieważ jej środki finansowe są na wyczerpaniu, a majątek narzeczonego również nie jest wielki.

Po szóste, po siódme, po ósme... nie można wszystkiego wylizywać.

Oczywiście, dziesiątki razy do noszonego, że pani Simpson podpisała kontrakt z wielką londyńską firmą kinową, że wydała powieść opartą na swych pamiętnikach, że jeden z teatrów londyńskich proponuje jej tysiąc funtów za wieczór za występy w operetce „Rozwiedziona żona“ i t. d. i t. d.

„Dziennik Kresowy” uzyskał prawo wstępu do sądu w Grodnie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj otrzymano w sferach dziennikarskich wiadomość, że po wznowieniu procesu o nadużycia w K. K. O. w Grodnie, co nastąpiło po upływie dwutygodniowej przerwy, sąd okręgowy dopuścił na ławę dziennikarską przedstawiciela „Dziennika Kresowego“, który przed tym odebrał legitymację. Jak wiadomo w sprawie tej interweniowały władze organizacji dziennikarskiej, zajmował się mocno tym wydarzeniem i walny zjazd dziennikarzy. Tym razem uchwała i postulaty dziennikarzy zostały uwzględnione.

Audycje radiowe z samolotów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W przyszłym miesiącu zorgonizowane być mają na terenie całej Polski propagandowe „dni radia“. Atrakcją tygodnia propagandowego radia będą audycje nadawane z samolotów, znajdujących się w ruchu. Wzorem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, z radiostacji zainstalowanej na samolocie transmitowane będą: pogadanki, muzyka z płyt itp.

Murzyn — zapaśnik zmarł w Poznaniu

POZNAŃ, 29. 4. (PAT). W Poznaniu zmarł znany na terenie Wielkopolski zapaśnik, murzyn Józef Sam Sandi. Sam Sandi pochodził z Afryki Wschodniej, przebywał od szeregu lat w Polsce i przyjął obywatelstwo polskie oraz chrzest.

Pożar w świątyni

PEKIN, 29.4. (PAT) — Ubiegłej nocy wybuchł pożar w świątyni Wan - Szu - Su, w okolicach Pekinu. Świątynia ta służyła za sanatorium dla osób, używających narkotyki. Ostatnio przebywało tam 800 chorych. Wskutek zamieszania jakie wybuchło podczas pożaru 400 mieszkańców sanatorium zdołało zbiec. Policja ogłosiła natychmiast stan oblężenia.

Do Jugosławii 1—21. VI

ze zwiedzeniem Wiednia i Budapesztu — zł. 335.—

Do Paryża 1—15. VI

przez Wiedeń i Szwajcarię koleją do Wiednia, autokarem przez Tyrol — Szwajcarię Francję — zł. 485.—

Powyższe ceny obejmują wszelkie przejazdy, zwiedzanie oraz hotele i utrzymanie przez cały czas. Ilość miejsc ograniczona.

Informacje i zapisy:

Polskie Biuro Podróży „UNION TRAVEL”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87



Mobiloil

VACUUM OIL COMPANY S. A.



Wytwórca samochodów

oznajmia:

... do smarowania polecam odpowiednią markę Gargoyle Mobiloil; wydając bowiem na samochód kilka, czy kilkanaście tysięcy złotych, nie należy oszczędzać na oleju i dla należytej konserwacji samochodu stosować jedynie olej wysokowartościowy.

Właściwe smarowanie odpowiednią marką Gargoyle Mobiloil utrzymuje samochód przez długi czas w dobrym stanie i zapobiega przedwczesnym naprawom.

Szkarlatny aksamit podbity gronostajami

W jakim stroju wystąpi królowa Elżbieta na uroczystościach koronacyjnych

LONDYN, 29.4. (PAT) — Wobec zbliżającej się koronacji, wielkie zainteresowanie wzbudza nie tylko sama uroczystość, ale i stroje, w jakich wystąpią wszyscy jej uczestnicy, a przede wszystkim dwie najważniejsze osoby: król i królowa.

Od ostatniej koronacji minęło już 26 lat. Tradycją stanie się jednak zadość i strój królowej tylko nie znacznie różni się od szat, w jakich występowała podczas uroczystości koronacyjnych w r. 1911 królowa Maria.

Różnica będzie polegała przede wszystkim na tym, że

SZATY KRÓLOWEJ ELŻBIETY będą po raz pierwszy całkowicie wykonane z surowców i materiałów wyprodukowanych w Anglii. Jedwab, z którego jest zrobiona suknia królowej, pochodzi z farmy jedwabniczej w hrabstwie Kent, znajdującej się w Willingston e Castle. Tradycyjna szata koronacyjna królowej Anglii posiada wspaniały **TREN, DŁUGOŚCI 4 ŁOKCI.**

Jest ona cała purpurowa. Płaszcz z trenem okrywa szatę ze szkarlatnego aksamitu. Zarówno płaszcz, jak i szata królowej, jest podbita najpiękniejszymi gronostajami i ozdobiona wyhaftowanymi złotem wzorami. Są to przeważnie stylizowane liście i żółędzie angielskiego dębu. Brzegi szaty i płaszcza są zakończone szlakiem ze śnieżno białych gronostajów, na których w pewnych odstępach jeden od drugiego czernią się gronostajowe ognie. Na płaszczu są wyhaftowane prócz tego wzory, wyobrażające różę Anglii, osiet — herb Szkocji, szarotkę irlandzką i gwiazdę Indii. Po samym środku płaszcza widoczny jest monogram królowej, ponad którym umieszczono koronę.

STRÓJ KORONACYJNY

KRÓLOWEJ

jest dosyć skomplikowany, bo pod płaszczem i szkarlatną tuniką znajduje się jeszcze kremowa wieczorowa suknia z ciężkiego jedwabiu, bardzo bogato wyhaftowana złotem. Suknia ta, jak przewiduje protokół, jest bardzo długa — dotyka ziemi. Widoczne są z pod niej jedynie końce kremowych jedwabnych pantofli. Są one również wyszywane złotem.

Szata królowej wraz z trenem



jest tak ciężka, iż królowa Elżbieta nie mogłaby się w niej swobodnie poruszać, a nawet stać przez czas dłuższy bez oparcia. Tren sukni, kiedy królowa będzie powoli posuwała się główną nawą katedry w stronę ołtarza, będzie niosło 6 dam dworu. Do katedry królowa wejdzie przez wrota zachodnie, głowę jej będzie nakrywał beret z czerwonego aksamitu.

LONDYN, 29.4. (PAT) — Uroczystości koronacyjne, odbywające się według protokołu, który powstał w ciągu wieków, są bardzo długotrwałe. Są one męczące, przede wszystkim dla świty królewskiej i dla dam dworu. Znaczna część uczestników uroczystości, dopuszczonych do katedry westminsterskiej, będzie pozostawała od godz. 9 rano do 3-ej popoł.

Podczas ostatniej koronacji, która odbyła się w r. 1911, księżniczki i żony lordów, które nie zaopatrzyły się w jedzenie, były zupełnie wyczerpane pod koniec uroczystości. To też obecnie w szatach, przygotowanych na koronację, znajdują się małe kieszonki, w których można będzie umieścić woreczek lub pudełeczka z jedzeniem lub słodyczami, co ułatwi uczestniczkom uroczystości podtrzymanie wyczerpanych sił i wytrwanie do końca. Zapasy

żywności, ukryte w fałdach ciężkich płaszczy i tradycyjnych szat, są spożywane bardzo dyskretnie poza wachlarzami, którymi damy dworu i żony parów zasłaniają swe twarze.

Biografka królowej Elżbiety, Edith Sitwell, kilkakrotnie wspomina o zmęczeniu królowej i jej dam dworu. Lord Melbourne, który wszedł do kaplicy, znajdującej się bezpośrednio poza głównym ołtarzem, gdzie damy dworu pomagały królowej zmienić okrycia, zgodnie z wymaganiami ceremoniału, spostrzegł stół pokryty sandwiczami, zastawiony butelkami wina itd. „Lord Melbourne — pisze pani Sitwell — wypił szklanek wina, bo był bardzo zmęczony“.

STROJE ŻON KSIĄŻĄT KRWI będą przypominały suknie królowej. Żony ks. Gloucester i ks. Kentu będą ubrane również w szaty z purpurowego królewskiego aksamitu, takiego samego koloru, jak i szaty żon parów Anglii. Tren będzie jednak krótszy, bo nie może przewyższać dwóch łokci. Płaszcze będą również obszyte gronostajami.

SUKNIE DAM DWORU zostały jednakże już zlekka zmodyfikowane. Nie są one tak obfite, jak podczas poprzednich koronacji. Pod płaszczami będą widoczne suknie wieczorowe z ciężkiej białej crepe satin albo z kremowego jedwabiu. Na suknie te będą włożone czerwone aksamitne tuniki.

NAKRYCIA GŁOWY ze względu na udział w koronacji królowej będą również, zgodnie z

tradycją, składały się z beretów, na których będą osadzone korony. Wygląd ich będzie bardzo różny, zależnie od tego, czy będą one spożywały na głowie księżnej, markizy, wicehrabiny, lub baronowej. Po raz pierwszy podobny strój głowy stał się obowiązujący na uroczystościach koronacyjnych w Anglii za panowania Karola II w r. 1660.

*

Londyński koresp. „Paris Soir“ donosi, że w znanym salonie londyńskim pani Berton, paryżanka z pochodzenia, obstalowano 40 sukien dla królowej angielskiej i sama właścicielka firmy codziennie odwiedza zamek w Windsorze, aby asystować przy przymierzaniu swych kreacji.

Ks. Windsoru bez pensji

LONDYN, 29. 4. (PAT). Komisia parlamentarna do spraw listy cywilnej pod przewodnictwem Neville Chamberlaina zakończyła wczoraj swe prace. Jak słychać, komisja nie przewiduje żadnej pensji dla księcia Windsoru. Odrzuciła ona również propozycje nacionalizacji dochodów księstw Kornwalii i Lancaster.

Raport komisji będzie przedmiotem obrad izby gmin, po ponownym zebraniu się jej w dniu 24 maja.

Proces Unakoru

Zbrojna organizacja chciała oderwać część ziem południowo-wschodnich

LUCK, 29.4. (Tel. wł.) — Przed sądem okręgowym w Lucku rozpoczął się proces przeciwko 44 mieszkańcom pow. horochowskiego oskarżonym o przynależność do zbrojnej organizacji, mającej na celu oderwanie od Polski części ziem południowo-wschodnich i utworzenie z nich niezależnego państwa ukraińskiego.

Organizacja nosiła nazwę „Ukraiński Narodowy Kozacki Ruch“ (Unakor). Twórcą jej był b. plk. wojsk hetmana Skoropadskiego, Jan

Wołoszyn, który obecnie przebywa zagranicą i stamtąd kierował organizacją.

Liczyła ona około 700 ludzi i wzorowana była na organizacji dawnej kozackiej. Na czele stał ataman kozacki, którym był Jan Wołoszyn. Podlegali mu ataman okręgowy, atamani stanic i tutorów. Krajowym kierownikiem był ataman okręgowy Paweł Grzegorz Karasiewicz, który zasiadł na ławie oskarżonych.



Westchnienie dyrektorów rozwiazanych karteli:

— Już w gruzach leżą nasze posady, bo naród nie był z żelaza!...

*

W związku z ostatnim wydarzeniem ze Smętkiem, które mogłoby świadczyć o „umęczyzniającym” wpływie ćwiczeń fizycznych, niektórzy rodzice zakazują podobno swym córkom uprawiania sportów. Bywa jednak podobno i odwrotnie. Ojcowie posiadający kilka córek na wydaniu polecają im zapisywać się do klubów sportowych i intensywnie trenować.

Z chłopcami zawsze jednak mniej szły kłopot...

*

W Niemczech ukazał się pierwszy tom znanej encyklopedii Meyera w całkowicie zmienionej redakcji.

I tak np. pod słowem „Attentat” (zamach) znajdujemy zdumiewające odkrycie, że kanclerz Dollfuss został zamordowany przez... marksistę Dustila!

Pod słowem „Franciszkanie” czytamy „Wslawili się ostatnio procesami dewizowymi i przestępstwami przeciwko moralności”.

W podobnym duchu utrzymane są i inne objaśnienia.

Gdyby autor „Fantazji Almeyera”, Conrad - Korzeniowski żył jeszcze, mogłoby napisać obecnie „Fantazje Meyera”.

*

ŚLUSZĄCA: Jak przyjdzie mamusia, powiem jej, że byleś niegrzeczny.

JÓZIO: A ja radzę Katarzynie zachować politykę nieinterwencji!

*

Na temat nieodpowiedzialnych wystąpień adw. Kowalskiego z Łodzi na zjeździe miast:

Quousque tandem advocatillina?..

*

— Górą nazi! — zawołał podobno kanclerz Hitler na wieść, że na rodowi socjaliści mają być dopuszczeni do rządu w Austrii.

*

Podobno uczniowie szkół paryskich mają w tych dniach proklamować strajk pod hasłem: „Żądamy płatnych wakacji!”

*

W urzędach w Niemczech wstrzymano awanse wszystkich urzędników pozostających w stanie bezżennym.

Przed sądem w Hamburgu staje jakiś młody człowiek oskarżony o bigamię.

— Co pana skłoniło do tego kroku?

— Chciałem szybciej awansować, panie sędzio!

*

— Panie ober! W tej zupie pływają martwa mucha!

— Ha! ha! ha! Szanowny pan chciał mnie nabrać! Przecież martwa mucha nie może pływać!

*

Na temat rubryki „Dobre rady p. Zofii”, zaprowadzonej w jednym z pism warszawskich krąży po stolicy następująca, niepozbawiona pikanterii onegdotka:

Panna Janka z Kutna zapytuje: „Mam lat 20 i zwisające piersi. Zapytuje, co mam zrobić, aby piersi moje odstawały pod kątem 45 stopni?”

Dobra rada p. Zofii: „Radziłabym chodzić na czworakach”.

Panna Jadzia ze Zduńskiej Woli zapytuje: „Moja etola bardzo leniwe. Zapytuje, jak mam temu zaradzić.”

Dobra rada p. Zofii: „Nie wiem dokładnie, co to jest etola, ale jeśli to jest to, co przypuszczam, to radziłabym zaniechać jazdy na rowerze”.

Krwawa łaźnia w Guernica

Tysiące zwęglonych zwłok kobiet, mężczyzn i dzieci Olbrzymie wzburzenie opinii publicznej zachodniej Europy

LONDYN, 29.4. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Donosiliśmy wczoraj pokrótce o oświadczeniu ministra Edena, złożonym w izbie gmin w związku z krwawą łaźnią w Guernica. Obecnie podajemy szczegóły debat, które wskazują na głębokie oburzenie, jakie te wydarzenia wywołały w angielskiej opinii publicznej.

Po oświadczeniu min. Edena, niezależny przedstawiciel uniwersytetu oxfordzkiego, sir Arthur Salter zapytał:

— Czy sekretarzowi stanu jest wiadomo, lub też czy będzie usiłował to stwierdzić, czy miało się w tym wypadku do czynienia z zagranicznymi samolotami bombowymi i lotnikami, a o ileby to zostało stwierdzone, to czy nadeszły one do Hiszpanii dopiero w ostatnich czasach?

Min. Edem w odpowiedzi wskazał na sprawozdania prasowe, stwierdzające, że były to samoloty zagraniczne, oraz dodał:

— Wolalbym podjąć próbę, aby na podstawie obustronnej umowy

WOGÓLE POŁOŻYĆ KONIEC TEJ PRAKTYCE,

k która wzbudza żal w całym cywilizowanym świecie.

Wówczas wstał przywódca liberałów sir Archibald Sinclair i powiedział:

— Czy podczas bombardowania Guernica nie ostrzeliwano celowo ludność cywilną karabinami maszynowymi z samolotów? Czy nie zabijano ludność cywilną nie w trakcie jakiegoś normalnego bombardowania, lecz z wyraźnym zamiarem za stosowania samolotów, aby wywołać

KRWAWĄ ŁAŹNIĘ I TEROR?

Czy sekretarz stanu spraw za granicznych nie podejmie kroków, aby w skutecznym proteście wyrazić, jak bardzo oburzo na jest angielska opinia publiczna?

Eden odpowiedział:

— To, co powiedziałem, wyrażało prawdopodobnie uczucia obu stron izby. Gdy swego czasu pojawiły się pogłoski o grożącym zastosowaniu gazów trujących, podjęliśmy natychmiast wszystko, aby doprowadzić do porozumienia. Izba może być pewna, że i w tym wypadku uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy.

Deputowany laburzysta Henderson zaproponował, aby rada ligi narodów na podstawie art. 11 podjęła akcję w związku z

tych wydarzeniami.

Eden sprzeciwił się temu projektowi następującymi słowami:

— Jestem przekonany, że izba zechce się raczej zadowolić moimi wywodami. Uświadamiam sobie narówni z p. Hendersonem okropność tych bombardowań, przeprowadzanych przez obie strony.

*

Głębokie wrażenie, jakie wywarło to bombardowanie w Anglii, znalazło również wyraz w rezolucji, uchwalonej wczoraj przez radę generalną angielskich związków zawodowych wspólnie z egzekutywą narodową Labour Party. W rezolucji tej czytamy:

„Proletariat brytyjski potępia niesłychaną zbrodnię, która dokonana została wobec bezbronnego miasta baskijskiego, bez najmniejszego uzasadnienia militarnego, jako

ATAK NA LUDZKOŚĆ

i naruszenie zasad cywilizacji”.

Komisja związków zawodowych i partii pracy cytuje sprawozdania naocznych świadków i wskazuje na to, iż działanie to stoi w sprzeczności z oświadczeniem Hitlera w Reichstagu w maju 1935 r., wedle którego rząd niemiecki odrzuca

stosowanie broni powietrznej w celu niszczenia otwartych miast i przesiedlania ludności cywilnej.

Wedle nadeszłych do Londynu wiadomości gen. Franco usiłuje zrzucić z siebie odpowiedzialność za atak powietrzny.

W kwaterze głównej gen. Franco w Salamance oświadczone oficjalnie, iż rzekomo tu nie absolutnie nie wiadomo o ataku powietrznym. Wyjaśniają tu, że w poniedziałek po południu żaden samolot nie opuścił lotniska Vitorio i że we wtorek nie było żadnych działań powietrznych. Kwaterna główna twierdzi stanowczo, że nie brała udziału w ataku, nie zaprzeczając faktowi przeprowadzenia takiego ataku.

*

Delegacja baskijska opublikowała wczoraj następujące oświadczenie:

„Rozkaz bombardowania Guernica wyszedł z niemieckiego sztabu generalnego w Deva. Miasto Guernica, kwiat naszego narodu i naszej tradycji, zostało zamienione w proch i popiół, a pod gruzami pozostały jeno zwęglone zwłoki mężczyzn, kobiet i dzieci. Guernica ze swą słynną biblioteką, swymi muzeami i swą wielką tradycją, weszła w świat historii. Kobiety i dzieci, które pogrzebane są w zniszczonych miastach Guernica, Durango i Elgueta, liczą się na tysiące. Jedyną naszą zbrodnią było, że nasza baskijska demokratyczna tradycja daliśmy w służbę republiki, że pełnie tak samo, jakśmy pomimo neutralności hiszpańskiej, dali podczas wojny światowej admiralce brytyjskiej 150 naszych okrętów, aby przełamać blokadę niemiecką, przy czym 35 naszych okrętów wraz z załogą zostało wówczas zatopionych”.

*

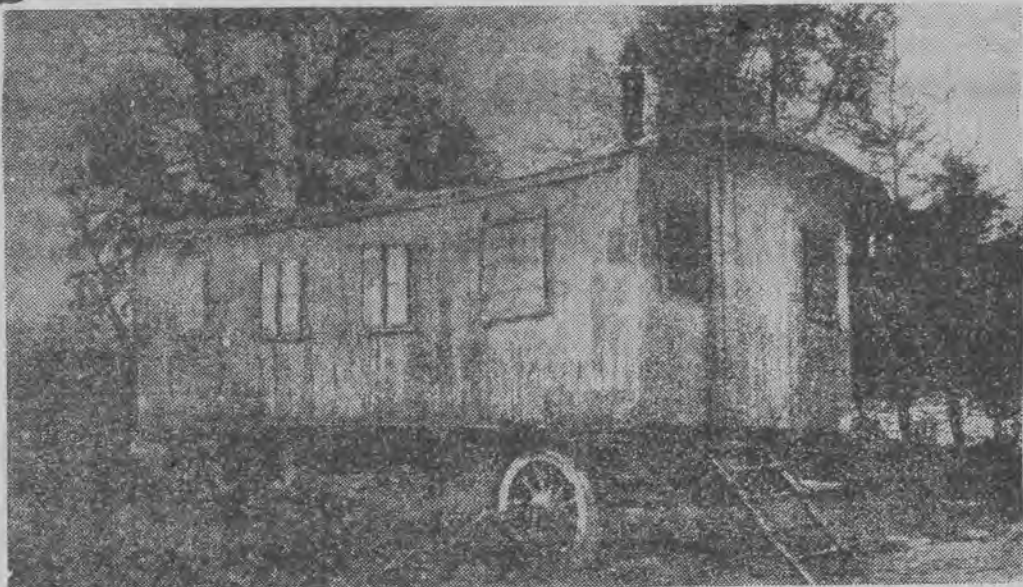
Członkowie załogi pancernika angielskiego „Hood”, który właśnie wrócił z wybrzeży hiszpańskich i przygotowuje się do wielkiej rewii floty w Spithead z okazji uroczystości koronacyjnych, opowiadają o przełamaniu blokady pod Bilbao i o roli, jaką odegrał przy tym „Hood”.

Trzy okręty angielskie z żywnością z St. Jean de Luz poprosiły przez radio o pomoc, ponieważ zatrzymane zostały przez powstańcze okręty wojenne.

Wówczas „Hood” ruszył pełną parą w kierunku podanego miejsca i natrafił tu na powstańczy krążownik „Almirante Cerveras” oraz uzbrojony parowiec przybrzeżny. Dowódca „Hooda” zasygnalizował kapitanom okrętów brytyjskich, aby kontynuowali swą drogę, na co „Almirante Cerveras” nieodwrotnie zaczął się przygotowywać do boju. „Hood” niezwłocznie odpowiedział takim samym rozkazem, tak że oba okręty wojenne stanęły przed sobą ze skierowanymi ku sobie działami. Również obroto we wieże „Hooda” z 15 cm. działami skierowały się w stronę krążownika hiszpańskiego, na co oba okręty powstańcze wykreśliły i ruszyły w stronę otwartego morza, przy czym do stały się pod ostrzał baskijskiej baterii przybrzeżnej, nie zostały jednak trafione.

Transportowce brytyjskie ruszyły w międzyczasie w dalszą drogę i bez przeszkód dotarły do portu w Bilbao.

Zgon Michała Drzymały



Słynny wóz Drzymały

Jak już donosiliśmy, zmarł w swej osadzie w Grabowie na terenie woj. poznańskiego, przeżywszy 80 lat 5. p. Michał Drzymała, właściciel historycznego już „wozu Drzymały”, którego nazwisko zasłynęło przed 33-ma laty nietylko na ziemiach polskich, lecz w całym cywilizowanym świecie, jako symbol hartu ludu polskiego w walce z uciskiem zaborcy.

Przypomnijmy jego historię:

W r. 1904 ubogi gospodarz polski Michał Drzymała w Podgrodzicach pod Rakoniewicami, w pow. wolsztyńskim zamierzał na własnej kilkumorgowej parceli zbudować dom. Rząd pruski odmówił mu prawa pobudowania domu na własnej ziemi, gdyż nie uzyskał on tak zwanego zezwolenia osiedleńczego.

Drzymała pozostał z rodziną bez dachu nad głową. Mimo, że cierpiał skrajną nędzę, nie uległ pokusom i nie sprzedał z trudem zdobytego kawałka ziemi pruskiej komisji kolonizacyjnej, odrzucając ofiarowane mu pieniądze. Kupił on wtedy wóz od cyganów, na kołach i w nim zamieszkał wraz z rodziną, nie opuszczając swej parceli. Społeczeństwo polskie, bolejąc głęboko nad losem swego brata, mieszkającego w cygańskim wozie, popieściło Drzymałę z pomocą. Dzięki ofiarności publicznej,



S. p. Michał Drzymała

Drzymała otrzymał na mieszkanie dla siebie i swej rodziny nowy biało-zielony wóz, do którego wstawił piec, dzięki czemu mógł przygotowywać stawę i ogrzać ruchome mieszkanie pod czas zimy.

Na bohaterskiego chłopca posyłały się grzywny. Nie złamało to w nim ducha. Nie chcąc płacić grzywnien władzom zaborczym, odsiadywał liczne kary. Gdy mu zabierano przemocą piec, Drzymała kupował drugi, a wozu nie ustąpił, ani też nie sprzedał swej ziemi. Tak przetrwał swą martyrologię i doczekał się wolnej Polski.

W r. 1927 sejmik wojewódzki w Poznaniu przyznał 70-letniemu już wówczas Drzymale zasiłek roczny. W następnym zaś roku otrzymał on osadę od Państwowego Banku Rolnego w Grabowie w pow. wyrzyskim. Tu też dokonał po długich cierpieniach żywota.

KINO

Film potężniejszy od „BUFFALO BILLA”

EUROPA LEGIA ZATRACENCOW

Pocz. s. 4. 6. 8. 10

reżyserii słynnego KINGA VIDORA

Ceny miejsce
na wszystkie
seanse od

80 gr.



WYCIEZKA NA CAPRI

Fotograf: Proszę się cofnąć jeszcze o krok!

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz, Stary Rynek 9, T. Stanielewicz, Pomorska 91, A. Borkowski, Zawadzka 45, B. Gluchowski, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ka, Główna 50, L. Pawłowski, Piotrkowska 307.

STAN ZATRUDNIENIA. — Wojewódzkie biuro funduszu pracy w Łodzi podaje poniżej stan zatrudnienia na robotach publicznych w dniu 24 b. m. na terenie województwa łódzkiego, a mianowicie:

Oddział pośrednictwa pracy w Łodzi 4,056 osób, ekspozytury: w Kaliszu — 2,120, osób, w Pabianicach — 1,536, w Piotrkowie Tryb. — 1,122 osoby, w Radomsku — 583 osoby i w Tomaszowie - Mazowieckim — 613 osób.

Ogółem zatrudnionych było 9,980 osób.

Ponadto w bieżącym tygodniu przewiduje się możliwość dalszego zatrudnienia około 1,300 osób na robotach publicznych, a w związku z tym będzie pracowało ogółem w przybliżeniu 11,280 osób.

ZNALEZIONO TAŚMĘ FILMOWĄ. — Znalaziona została taśma filmowa. Prawy właściciel może zgubić odebrać w godzinach urzędowych w wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 3, III p.

Obchód święta narodowego

Jak wyglądać będzie pochód trzeciomajowy

Program tegorocznego obchodu święta narodowego 3 Maja został już definitywnie ustalony. Jak wiadomo, obchód rozpocznie się w niedzielę wieczorem capstrykiem orkiestr. Gmachy urzędu wojewódzkiego, ratusza, DOK. itp. będą specjalnie iluminowane.

W poniedziałek o godz. 7-ej rano odegrany zostanie hejnał z 7 wież. O godz. 10 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze przy udziale reprezentantów władz.

Na czele jego kroczyć będą z

orkiestrami oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego. Około 12 defiladę przyjmie p. wojewoda i gen. Langner.

Do późnej starości
ładnej i zdrowej
zęby przez
Odol
PASTA DO ZĘBÓW

Za wojskiem kroczyć będzie policja, dalej hufce PW. i WF., PW. kobiece, związek strzelecki, młodzież szkolna, związek rezerwistów, organizacje wchodzące w skład federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, niesfederowane organizacje b. wojskowych, Polski Czerwony Krzyż, LOPP (pieszy), pracownicy elektrowni, organizacje sportowe umundurowane, cechy, związki zawodowe, zrzeszenia i słowazyszenia, straż ogniowa. Pochód zamkną oddziały LOPP na samochodach.

Zjazd powstańców śląskich

i obchód 15-ej rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski

Pod wysokim protektoratem Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza dnia 2 maja 1937 r. odbędzie się w Łodzi uroczysty obchód 15-ej rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Rzeczypospolitej i ogólnopolski zjazd byłych powstańców śląskich, zrzeszonych w Legionie Śląskim.

Prezydium honorowe komitetu obchodu: wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke - Nowak, j. eks. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, dowódca O. K. IV p. generał Władysław Langner i prezydent miasta Łodzi, p. Mikołaj Godlewski.

Obywatele!
Wzywamy was do masowego wzięcia udziału w wielkim obchodzie wielkiej rocznicy.

Dzień 2 maja będzie potężną manifestacją naszych głębokich uczuć dla Śląska.

Pamiętajmy, że Śląsk to Polska, a Polska to Śląsk, że Śląsk to serce Polski.

Przed 16 laty robotnicza Łódź krwią własną zadzierzgnęła

ła węzły braterskie z ludem śląskim. Ta sama Łódź dziś niech przypomni, że sercem jest

Troniek od **BOLU GŁOWY**
Dla porażonych i w. i. i. i.
KOWALSKINA
dłonie dla rąk
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Gertruda Ederle



Pierwsza kobieta, która przepłynęła kanał La Manche znajduje się obecnie w skrajnej nędzy w szpitalu nowojorskim.

Uczeń pod kołami tramwaju

Wczoraj rano idący do szkoły 9-letni uczeń Tadeusz Tomczak (Senatorska 36) został przed domem przy ulicy Kilińskiego 195 przejechany przez tramwaj.

Nieszczęśliwy chłopczyk doznał licznych obrażeń na całym ciele.

Pierwszej pomocy udzielił mu wezwany lekarz pogotowia ratunkowego.

Uwaga

Zwracamy uwagę naszych Czytelników na ogłoszenie „Darmo na próbę” zamieszczone w dzisiejszym numerze naszego pisma, gdyż każdy z Czytelników wzamian za to ogłoszenie może otrzymać bezpłatnie doskonały nożyk do golenia „Grom Extra Cienki”.

PIERWSZA PAPKA DZIECKA
FOSFATYNA FALIERA

KOŁO HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Łódzkie Koło Harcerzy z czasów walk o niepodległość (przy ZHP., ul. Pierackiego 9) urządza w poniedziałek dnia 3 maja br. o godz. 17 w lokalu Z. H. P. przy ul. Pierackiego 9 zebranie połączone z herbatką. „Herbatka” przewiduje prelekcję T. Anny Gontarskiej Słomczyńskiej na temat „Udział harcerstwa łódzkiego w akcji powstaniowej i plebiscytowej na Śląsku”. Prelekcję tę urządza sekcja publicystyczna - historyczna.

KURS PLYWANIA „MAKABI”

ZKS „Makabi” organizuje w dniach najbliższych popularny kurs pływania. Lekcje odbywać się będą w basenie zgierskim pod kierownictwem instruktora p. Kołowskiego. Opłata za kurs wynosi zł. 10.— i obejmuje 10 lekcji, które odbywać się będą dwa razy tygodniowo.

Treningi odbywać się będą w środy i soboty.

Zapisy na kurs przyjmuje sekretariat klubu we wtorki i piątki każdego tygodnia od 20.30 do 22 w sekretariacie klubu Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.

Kelnerzy grożą strajkiem

Projekt umowy zbiorowej zaakceptowany przez pracowników przemysłu gastronomicznego

W dniu wczorajszym w 3-ch organizacjach zrzeszonych pracowników przemysłu gastronomicznego, a mianowicie zw. kelnerów, zw. kuchmistrzów i żyd. zw. kelnerów odbyły się zebrania członkowskie, na których ostatecznie zaakceptowano tekst umowy zbiorowej, opracowany przez komisję międzyzwiązkową, postanawiając zwołać w nocy z 4 na 5 maja r. b. o godz. 2-ej w Białej Sali Manteuffla ogólne walne zgromadzenie wszy

stkich kelnerów, kuchmistrzów i pomocy, celem podjęcia ostatecznych uchwał i wyłonienia delegacji upoważnionej do rokowań.

Kelnerzy i kuchmistrze uchwalili popierać w całej rozciągłości wystawione żądania i bezwzględnie doprowadzić do zawarcia umowy zbiorowej, w razie zaś, gdyby przedsiębiorcy nie uwzględnili tych żądań postanowiono proklamować strajk ogólny.

Trzu osobu ranne w wyniku bójki przy ulicy Młynarskiej

W czasie libacji w domu przy ul. Młynarskiej 53 wywiązała wczoraj wieczorem krwawa bójka.

Gdy przybyła policja zlikwidowała zajście, okazało się, że w trakcie bójki rany odnieśli: 41-letni Jan Wasieła (Młynarska

53), 37-letni Szczepan Morawski (Tokarzewskiego 22) i 39-letni Jan Jagor (Jodłowa 8).

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u nich liczne rany klute na całym ciele.

Policja wdrożyła dochodzenie.

„Dom Matki i Dziecka”

stanie na jednym z terenów miejskich

Równoległe do przygotowań, zmierzających do uruchomienia w Łodzi pierwszej izby zatrzymań przy ul. Kopernika, zarząd miejski przystąpił do zrealizowania projektu budowy schroniska dla bezdomnych matek z niemowlętami. Schronisko to ma być wybudowane jeszcze w ciągu bieżącego roku. W „Schronisku Matki i Dziecka”, jak nazywać się będzie nowa instytucja opiekuńcza, będzie ogółem 20 łóżek. Przy schronisku założona zostanie centralna stacja mleczna, która wydawać będzie mleko dla niemowląt, oraz t. zw. szkoła młodych matek.

Bułki po 65 gr. za klg.
Cena powyższa obowiązuje od 1 maja

Starosta grodzki łódzki po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, wyznaczył na bułki pszenne wodne z mąki 65 proc. cenę groszy 65 za 1 kg.

Cena powyższa obowiązuje od dnia 1 maja 1937 roku.

Kupecy, żądający lub pobiera-

Strzelali na wiwat

Wesoła para ukarana grzywną

W pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy na Bałuckim Rynku pojawiła się wesoła para: Stanisław Cegielski i Lucja Kucińska (Bazarna 2), którzy zaczęli strzelać na wiwat z rewolwerów, wywołując panikę wśród

przechodniów.

Z tego tytułu Cegielski i Kucińska odpowiadali wczoraj przed sądem starościńskim. Cegielski skazany został na 100 zł. grzywny, Kucińska na 50 zł. z zamianą na areszt.

Co przemycają z Niemiec

Na czele kroczą wyroby metalowe

Przemysł z Niemiec w pierwszym kwartale r. b. na odcinku śląskim wyniósł ogółem 186.688 zł., wykazując wzrost.

Ogółem w okresie sprawozdawczym schwymano z przemysłem 2.238 osób, zaś w 1388 wypadkach przytrzymano przemysł z odnośnymi osobami, a w 115 wypadkach towar bez przemysłników.

Ponadto udowodniono przemysł w 81 wypadkach na łącznie około 200 tys. zł., podczas gdy ukrócone należności celne wynoszą zł. 480 tys. Nieostemplowanych rachunków ujawniono za 1.700 tys. zł.

Za nielegalne przekroczenie granicy zatrzymano 557 osób, za inne przestępstwa 50 osób.

Lista przemysłowego i skonfiskowanego towaru jest bardzo różnorodna. Na czoło przemysłu wysuwają się tym razem wyroby metalowe (nakrycia stołowe, narzędzia, wyroby nożownicze, części rowerowe itp.) za 35 tys. zł., w dalszym ciągu pleprz za przeszło 35 tys. zł., przyprawa Maggi za przeszło 24 tys. zł., tytoń za 8,5 tys. zł., owoce południowe za 8 tys. zł. zapalniki za 5,5 tys. zł. itd.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). — Urząd długów państwa komunikuje, że 29 kwietnia r. b. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 412, 3791, 5112, 11389, 30374, 33740 i 39253.

Nóż w ręku ucznia

12-letni chłopiec śmiertelnie poranił rówieśnika

Na ulicy Solec rozegrało się wczoraj o godzinie 4 po południu krwawe zajście.

Ulicą szli dwaj uczniowie szkoły powszechnej przy ulicy Wapiennej: 14-letni Witold Turek (Owsiana 24) i 12-letni Kazimierz Wyrzykowski (Siewna 6).

Między uczniami w pewnym momencie wywiązała kłótnia, która rychło zamieniła się w bójkę. W pewnej chwili Wyrzykow-

W każdej strefie inne szyldy

Neon, szkło z literami wypukłymi i reklamy emaliowane

W myśl zarządzenia władz, do 1 maja r. b. muszą być doprowadzone do porządku szyldy reklamowe na terenie Łodzi.

W związku z tym, jak się obecnie dowiadujemy, miasto nasze podzielone zostało na 3 strefy.

I STREFA

obejmuje śródmieście W okręgu tym przewidziane są szyldy neonowe, szklane, z literami wypukłymi, ewen-

tualnie chromowanymi

II STREFA

Część miasta poprzez Rynek Łagiewnicką, Bałucki Brzeziń-

ską, Pomorską, Zagajnikową, Napiórkowskiego, Nad Jasienią, Wólczańską, Kątną, Żeromskiego, Łąkową, Leszno, Jerzego, Ogrodową, Lutomiarską i Zgier-

ską. W tej strefie przewidziane są litery nasadzone.

W STREFIE III,

obejmującej pozostałą część miasta, dozwolone są szyldy blaszane. Wywieszki w oknach są niedopuszczalne.

Szyld powinien zawierać oznaczenie przemysłu, imię i nazwisko właściciela firmy według brzmienia, zawartego w potwierdzeniu zgłoszenia do urzędu przemysłowego lub rejestru handlowego.

Celem uzyskania zezwolenia na zmianę szyldu należy złożyć wnioszek i podanie.

Do podania należy dołączyć szkic szyldu z szczegółowym uwzględnieniem barwy, wielkości szyldu i liter i wyglądu frontu domu.

Szyldy firm posiadających swe lokale w podwórzu, oraz ich oznaczenia w bramie domu winny być emaliowane.

Już z dniem 4 maja r. b. wyruszą na miasto komisje kontrolne, które sporządzać będą protokoły z tytułu nieprzebiegania wydanego zarządzenia o szyldach.

Panu inż. I. Ringartowi oraz pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

OJCA JEGO

składają wyrazy głębokiego współczucia

Majster, Personal Fabryczny oraz Robotnicy firmy I. Ringart

Sezonowcy w ministerstwie opieki społecznej

Wiceminister Jastrzębski obiecał dodatkowe kredyty na roboty publiczne

Do Łodzi powróciła wczoraj delegacja związków robotników sezonowych „Praca” i Z. Z. Z., która interweniowała w głównej dyrekcji Funduszu Pracy i w ministerstwie opieki społecznej w sprawie rozszerzenia kredytów na roboty publiczne w naszym mieście.

Delegację przyjął w Funduszu Pracy dyr. Dolanowski, któremu przedłożone zostały postulaty, dotyczące kredytów, o-

raz zwiększenie zatrudnienia na robotach. W odpowiedzi dyr. Dolanowski oświadczył, iż Fundusz Pracy nie może w tej chwili przydzielić dodatkowych kredytów, gdyż cały kontyngent tegoroczny został już rozdzielony pomiędzy poszczególne miasta. Jednakże F. P. w porozumieniu z min. opieki społecznej zezwala na wydatkowanie w ciągu czterech miesięcy (kwietnia, maja, czerwca i lipca) 75 proc. wszystkich przydzielonych kredytów, co pozwoli przy najmniej narazie znacznie rozszerzyć roboty.

Z Funduszu Pracy delegacja udała się do ministerstwa opieki społecznej, gdzie przyjęta została przez wiceministra Jastrzębskiego.

P. min. Jastrzębski obiecał

w późniejszych miesiącach przydzielić dla Łodzi dodatkowe kredyty z funduszy ministerstwa.

Delegacja interweniowała u min. Jastrzębskiego w sprawie podwyższenia stawek dziennych sezonowców. P. minister wyjaśnił, że stawki są jednolite dla całego kraju.

Jeżeli zostaną podwyższone, to tylko ze względu na wzrost kosztów utrzymania.

Jak się dowiadujemy, w związku z tym oświadczeniem sezonowcy złożą w urządzie wojewódzkim i ministerstwie memoriał, w którym wskażą, iż ceny artykułów pierwszej potrzeby podskoczyły, wobec czego należy przeprowadzić rewizję stawek zarobkowych sezonowców.

IWONICZ — ZDRÓJ W KRASIE WIOSNY

W roku bieżącym otwarcie sezonu w Iwonicy - Zdroju zostało przyspieszone o 10 dni. Sezon wiosenny rozpoczyna się już dnia 1 maja i trwa do 15 czerwca.

Zakład Zdrojowo - Kąpielowy w Iwonicy rozwinął się w ostatnich latach nader pomyślnie. Szczawy siłki mineralne i jodowo - bromowe, które stanowią najcenniejsze źródła mineralne Iwonicy, odznaczają się wybitną skutecznością w leczeniu szeregu rozmaitych schorzeń.

Iwonicy cieszy się zasłużenie coraz większym uznaniem świata lekarskiego, dla którego jest wielce pomocny przy osiągnięciu zadowalających wyników leczenia pacjentów. Iwonicy-Zdrój nie ustaje w pracy nad pomyślnym rozwojem i dzięki temu liczne rzesze kuracjuszy rok rocznie znajdują coraz to nowe udogodnienia i ułatwienia, które wspierają korzystnie proces leczenia rozmaitych schorzeń i uprzyjemniają pobyt kuracjuszą. Zapewniają im w zdrojowisku maksimum wygod i zadowolenia.

Uchylający się od świadczeń na pomoc zimową bezrobotnym i najbiedniejszym

będą podani do publicznej wiadomości

Miejski Obywatelski Komitet w Łodzi komunikuje nam, że przystąpił do ustalenia osób i firm, uchylających się zupełnie od płacenia świadczeń na pomoc dla bezrobotnych i najbiedniejszych, oraz tych, którzy wpłacili świadczenia bez uzgodnienia z podsekcją zbiórki, poniżej norm, ustalonych przez Centralne Władze Ogólnopolskiego Komitetu.

Aby uniknąć omyłek przy sporządzaniu listy oraz wszelkich

nieporozumień — upoważnieni delegaci Komitetu rozpoczęli odwiedzenie płatników, celem ustalenia przyczyn uchylenia się od świadczeń lub wpłacenia poniżej norm.

Jednocześnie Miejski Komitet powiadamia zainteresowane osoby, że ostateczny termin wpłaty całkowitej sumy świadczeń został ustalony na 10 maja bież. roku.

Wpłaty świadczeń przyjmują: K. K. O. m. Łodzi — konto 319a, FKO. — konto 602.222 i 601.509

Biuro Miejskiego Komitetu udziela wszelkich informacji w sprawie świadczeń. Telefon: 265-25 i 163-15 (ul. Zawadzka 11, pokój 43).

Płacący świadczenia od uposażeń, proszeni są o nadesłanie do odpowiednich podsekcji zbiorów lub biura Komitetu zaświadczeń pracodawców, stwierdzających spełnienie obowiązku obywatelskiego na rzecz bezrobotnych i najbiedniejszych w Łodzi.

Zaświadczenia te służyć będą do odnotowania wpłat w rejestrach Komitetu.

Likwidacja kuchni dla najbiedniejszych nastąpi dnia 5 maja

Jak się dowiadujemy, akcja rozdawania pomocy najbiedniejszym zostanie w tym roku zakończona w dniu 5 maja r. b. i tego też dnia zlikwidowane zostaną wszystkie kuchnie dla najbiedniejszych w poszczególnych dzielnicach.

Działalność obywatelskiego komitetu nie po 5 maja ograniczona do inkasowania należnych, wzgl. zadeklarowanych składek.

Pracownikom zarządu miejskiego w Łodzi potrącono od grudnia ub. r. do 30 kwietnia r. b. na pomoc zimową 37,646 zł.

Bezrobotny i najbiedniejszy jest członkiem ołbrzymiej rodziny, której na imię Polska

Prewentorium w Łagiewnikach

Dziś wyjeżdża na kurację pierwsza partia najuboższej dziatwy łódzkiej

Staraniem sekcji walki z gruźlicą oraz wydziału zdrowotności publicznej w bieżącym sezonie letnim wysłana będzie na leczenie sanatoryjne do prewentorium miejskiego w Łagiewnikach najuboższa dziatwa łódzka w wieku przedszkolnym.

Pierwszy turnus, na który zakwalifikowano 100 dzieci (50 chłopców i 50 dziewcząt) rozpoczyna się już dzisiaj. Turnus ten trwać będzie od 30 bm. do 30 maja r. b.

II turnus trwać będzie od 31 maja do 28 czerwca, III od 1 lipca do 29 lipca, IV od 31 lipca do 28 sierpnia r. b.

*

Wiceprezydent miasta, Antoni Pączek ustalił wczoraj termin

KAPELUSZE.

— Kapelusze twojej żony kosztują mnie moc pieniędzy.

— Co, co takiego?

— Tak, moja żona chce zawsze mieć takie same jak twoje

obrad komitetu konkursowego, który rozstrzygnąć ma o przyjęciu planu na budowę sanatorium miejskiego w Sokolnikach. Sąd konkursowy odbędzie dwa posiedzenia, a mianowicie w dniach 10 i 11 maja r. b. o godz. 12 w południe w sali rady miejskiej.

Na konkurs nadesłano ogółem 20 prac. Projekty wyłożone będą w radzie miejskiej do wglądu publicznego.

Najlepsza kreacja **PAWŁA HÖRBIGERA** w roli Johanna Straussa

w melodyjnym filmie wiedeńskim **WALC NAD NEWA**

Wkrótce premiera w Łodzi!

Były arcybiskup mariawicki J. Kowalski przegrał proces o nieruchomości przy ulicy Franciszkańskiej

Parafia Mariawicka w Łodzi uznana została za właścicielkę spornej nieruchomości

Zgodnie z naszą zapowiedzią dnia 28 kwietnia 1937 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie b. arcybiskupa mariawickiego Kowalskiego przeciwko Parafii Mariawickiej w Łodzi o nieruchomości przy ul. Franciszkańskiej 29 w Łodzi, na której mieści się 5-piętrowy dom mieszkalny. Sporna nieruchomość tylko formalnie była zapisana w hipotece na imię Jana Kowalskiego, gdyż w momencie nabywania jej w 1909 roku Parafia Mariawicka nie była jeszcze osobą prawną i nie mogła posiadać nieruchomości. Kowalski po moralnym skompromitowaniu się w roku 1935, pragnąc skorzystać z okazji, chciał nieruchomość sprzedać i pieniądze zagarnąć dla siebie; temu przeszkodziła parafia i wytoczyła Kowalskiemu proces o przepisanie prawa własności.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem p. sędziego Dokonta wyrokiem z dnia 6 marca

1936 roku postanowił uznać Parafię Mariawicką św. Franciszka z Asyżu w Łodzi za właścicielkę spornej nieruchomości i nakazał przepisanie w hipotece tytułu własności do tejże nieruchomości na imię parafii. Kowalski nie dając za wygraną, zaapelował.

Dnia 14 kwietnia 1937 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie po I przewodnictwem wiceprezesa Gedroycia z udziałem sędziów Sokołowskiego i Leszkiewicza rozpoznał apelację Kowalskiego i dnia 28 kwietnia r. b. ogłosił wyrok, mocą którego zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Ło-

dzi i zasądził od Kowalskiego na rzecz parafii koszty obrończe za drugą instancję.

Tak więc Parafia Mariawicka św. Franciszka z Asyżu w Łodzi prawomocnym wyrokiem stała się właścicielką nieruchomości przy ul. Franciszkańskiej 29 w Łodzi.

Interesów Mariawickiej Parafii bronili adwokat Wacław Szymański z Łodzi i adwokat Barwiński z Warszawy. B. arcybiskupa J. Kowalskiego reprezentowali adwokat Pniewski i apl. adw. Adam Wierzbicki z Łodzi oraz adwokaci Słoński i Hermlin z Warszawy.

Memoriał do p. premiera Składkowskiego

wysłało stow. właściciele nieruchomości w związku z niskim przydziałem kredytów budowlanych dla Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Zrzeszenia właścicieli nieruchomości województwa łódzkiego, na którym rozważana była sprawa zbyt niskiego przydziału kontyngentu kredytów budowlanych dla Łodzi.

W wyniku zebrania wysłano do p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego depesze treści następującej:

Przydzielenie Łodzi niewystarczającego kontyngentu kredy-

tów budowlanych uniemożliwia wykończenie 184 rozpoczętych budowli.

4 tysiące robotników pozostanie bez pracy.

Zamrożony kapitał sięga 15 milionów złotych. Wytworzona wskutek tego sytuacja wpływa hamująco na ruch budowlany nie tylko obecny ale i przyszły.

Umożliwienie wykończenia tych domów przyczyni się do złagodzenia głodu mieszkaniowego, który w Łodzi jest szczegó-

nie dotkliwy, a równocześnie stworzy atmosferę pewności gospodarczej, niezbędnej dla inwencji budowlanej.

Prosimy p. premiera, który był laskaw zainteresować się Łodzią i stwierdził na miejscu istniejący stan rzeczy, o przydzielenie Łodzi dodatkowych kredytów budowlanych, które umożliwiłyby wykończenie rozpoczętych budowli, zatrudnienie czterech tysięcy bezrobotnych i oddanie do użytku około 4.000 izb.

Dzisiejsze audycje

Z NASZYCH WSPOMNIENI MUZYCZNYCH

Polskie radio dokłada wszelkich starań, aby utrzymać twórczość rodzimą na poziomie jak najwyższym i poznać radiosłuchaczy z naszym dotychczasowym dorobkiem twórczym.

O godz. 17.15 śpiewaczka Cecylia Węgrzynowska i skrzypaczka Jadwiga Zawadzka, przy akompaniamencie prof. Ursteina wykonają szereg utworów: Elsnera, Kątskiego, Zarzyckiego i Henryka Wieniawskiego.

TRANSMISJA Z FILHARMONII Z UDZIAŁEM WILLI FERRERO

Dziś, o godz. 20.15 Polskie Radio transmituje z sali filharmonii koncert, który poprowadzi doskonały kapelmistrz włoski Willy Ferrero. W koncercie specjalną uwagę zwraca po raz pierwszy wykonany koncert fortepianowy, młodego kompozytora polskiego Michała Kondrackiego. Jako wykonawca koncertu wystąpi jeden z wybitnych pianistów polskich Zbigniew Drzewiecki.

ZE WSPOMNIENIEM O ADAMIE ŻEROMSKIM

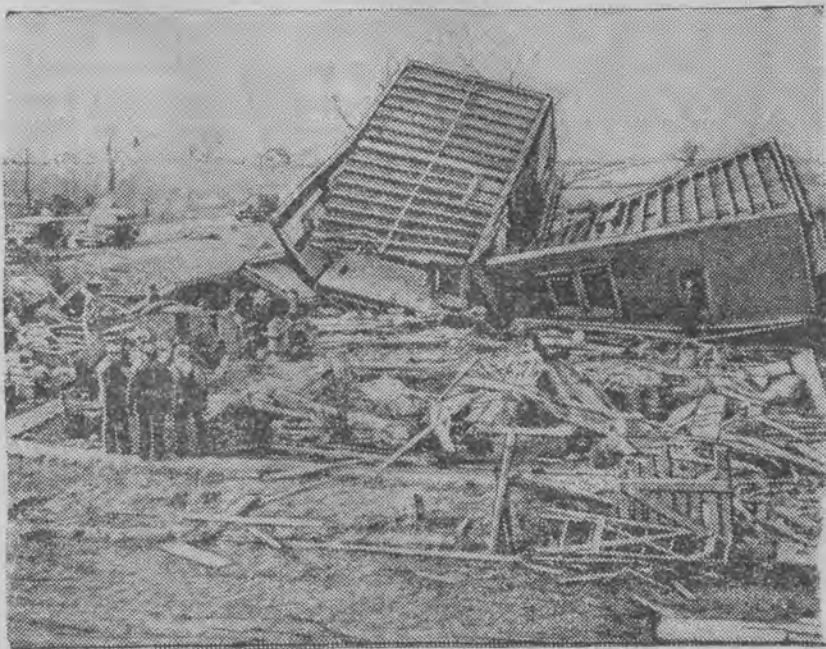
Stefan Żeromski po stracie swego jedyne go syna wystawił mu pomnik literacki w książce „O Adamie Żeromskim wspomnienia”. Z książki tej usłyszą radiosłuchacze część p. t. „Pierwsze kroki Adasia” o godz. 19.00.

„UZDROWISKO”

Zapis chorych na wyjazd na sezon III-ci dla kobiet do „Uzdrowiska” odbędzie się w środę, dnia 5 maja o godzinie 3-iej po poł.

Kandydatki winny się zgłosić w kancelarii, przy ul. Cegielnianej 21 z dowodem osobistym, względnie zaświadczeniem tożsamości oraz oddzielną fotografią.

Skutki tornada



Zniszczony dom w Heyworth w amerykańskim stanie Illinois, gdzie szalał gwałtowny tornado.

Do g. 5-ej pp.	KINO „CASINO”	Na wiecz. seanse
80 gr.	W OSTATNIM OKRESIE WYŚWIETLANIA REWELACYJNA ZNIŻKA CEN! „NICPON” Pikantna komedia paryska W r. gi. uroczna DANIELLE DARRIEUX	1⁰⁹ od 1 zł.

Postrach Balut skazany na 8 lat Sutener zabił swego konkurenta

Sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Ilinicza rozpatrywał w dniu wczorajszym charakterystyczną sprawę, odsłaniającą kulisy życia świata podziemnego w Łodzi.

Ławę oskarżonych zajęli: znany opryszek i postrach Balut, Jan Kaliński, przed którym drżały wszystkie prostytutki

ki tamtej dzielnicy, Edward Kozak, Franciszek Budka, woźny szpitala dla umysłowo chorych żydów przy Wesołej, syn jego 18-letni Stanisław, Zenon Jankowski oraz Tadeusz Puchalski.

Pierwszy odpowiadał za zabójstwo, zaś pozostali za udział w Łojce, która spowodowała zabójstwo człowieka.

Jak wynika z aktu oskarżenia, w nocy na 23 stycznia r.b. Franciszek Budka wybrał się w towarzystwie swego Stanisława, oraz narzeczonego córki, Jankowskiego do piwiarni przy ul. Lutomierskiej 18. W pewnej chwili Stanisław odłączył się od towarzystwa i udał się na poszukiwania swego brata, Józefa. Przed domem przy Lutomierskiej 5 został napadnięty przez dwóch opryszków, a mianowicie Kalińskiego i Kozaka.

Na pomoc napadniętemu wybiegli z knajpy stary Budka i Jankowski oraz Józef Budka, który w tym czasie przyłączył się do towarzystwa. Wywiązała się bójka na noże i rurki. Na placu boju pozostał trup: był to Józef Budka, pokłuty nożami przez Kalińskiego. Ten ostatni również odniósł w tej bójce ciężkie obrażenia cieleśne i przez pewien czas przebywał na kuracji w szpitalu. Na wczorajszej rozprawie wyszło na jaw, że pomiędzy Kalińskim, a

zamordowanym Józefem Budką istniały oddawna zaognione stosunki. Otóż Budka po powrocie ze służby wojskowej, nie mogąc znaleźć pracy, zaczął się staczać coraz niżej i w końcu został sutenerem. Nie spodobало się to oczywiście Kalińskiemu, który widział w Budce poważnego konkurenta i dlatego przy pierwszej sposobności postanowił go sprzątnąć z drogi.

Oskarżonych bronił adw. Lilikier. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Kaliński na 8 lat więzienia, Franciszek Budka na 1 rok, Stanisław Budka na 2 lata, Puchalski na 8 miesięcy więzienia. Kozak został uniewinniony z braku dowodów.

Monumentalny film zakrojony na miarę arcydzieł światowych

to

PŁOMIENNE SERCA

już wkrótce

W GRAND-KINIE

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 8.30 wiecz. grana będzie w dalszym ciągu ostatnia nowość teatru Miejskiego Speyera „Adwokat i zabójca” z T. Białoszczyńskim, Ankiewicz Szykowską, Cz. Kalinowskim, Wł. Matuszkiewiczem i J. Chojnacką.

TEATR POLSKI

Dziś oraz jutro, w niedzielę o 8.30 tylko po jednym przedstawieniu świetnej satyry Gabrieli Zapolskiej p. t. „Panna Malczewska” z Jadzią Andrzejewską.

FOTOPLASTIKON Moniuszki 2

„SIAM” daleka kraina świątyn i dzikich słoni
Wstęp 25 gr., młodz. 15 gr

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 w. pogodna komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje”.

POPULARNY PORANEK

W dzień 3 maja o godz. 12 w poł. w dzień Święta Narodowego dany będzie w teatrze Miejskim popularny poranek po najniższych cenach dla najszerszej publiczności. Grana będzie świetna komedia Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 11.30 Audycja dla szkół: „Wynalazek Tsii - Luna” — słuchowisko
- 12.03 Koncert orkiestry wojskowej
- 12.50 „Walka z muchami” — pogadanka
- 13.00 Muzajka muzyczna (płyta i płyty)
- 15.15 Muzyka salonowa (płyty)
- 15.40 „Jak spędzić święto?”
- 15.45 Czajkowski (płyty)
- 16.15 Rozmowa z chorymi
- 16.30 Pół godziny walców.
- 17.00 „Licea handlowe” — odczyt
- 17.15 „Z naszych wspomnień muzycznych” — koncert
- 17.50 „Encyklopedia mówiona”
- 18.20 Muzyka salonowa
- 19.00 „Pierwsze kroki Adasia” (Fragment z książki Żeromskiego).
- 19.20 „Z pieśnią po kraju”.
- 19.45 Fragment operowy
- 20.00 IX pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej”, „Wallornia”.
- 20.15 Koncert symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Willy Ferrero i Zbigniew Drzewiecki (fortepian).
- 22.30 „As pik” — skecz
- 22.45 Muzyka orkiestrowa (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE WIEDEN (507)

21.30 Uwertura „Korsarz” Berlioz, Symfonia Beethovena F-dur i Czajkowskiego H-moll.

PRAGA (470)

21.00 Utwory Janacka (Poemat symfoniczny „Taras Bulba” i Kantata „Amarus”).

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1671)

20.50 Utwory Liszta (Poemat symfoniczny „Orfeusz” i Symfonia „Faust”)

SZTUTGART (523)

00.00 Utwory Beethovena (Koncert fortepianowy G-moll, Kwartet smyczkowy op. 18 Nr. 1 i Symfonia VI)

MEDIOLAN (368)

22.15 Sonaty skrzypcowe Corellego, Faurego i Brahmsa.

Bezrobotny i najbiedniejszy
jest członkiem olbrzymiej rodziny,
której na imię POLSKA!

Paszporty indywidualne DO AUSTRII i CZECHOSŁOWACJI

Zniżki kolejowe
Do Poznania, Krynicy i Zakopanego

Informacje i zapisy:

Wagons-Lits/Cook
Piotrkowska 68 i 6.

Nadmierny interwencjonizm we włókiennictwie hamuje modernizację fabryk łódzkich

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny” — w środę wieczorem odbyło się walne zebranie członków związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim.

W związku z tym organizacja ta opublikowała obszerną 80-stronicową pracę sprawozdawczą, ilustrującą jej działalność w roku 1936.

Sprawozdanie to zawiera olbrzymią ilość ciekawego materiału ilustrującego nie tylko działalność związku, ale i obszernie omawiającego szereg zjawisk i problemów, interesujących całe włókiennictwo.

Słusznie podkreśla sprawozdanie, omawiając ogólną politykę gospodarczą, że jej najdonioślejszym wydarzeniem było doprowadzenie reglamentacji dewizowej. Dla włókiennictwa oznaczała ona w praktyce zastrzeżenie restrykcji dewizowych i narzuciła konieczność poświęcenia szczególnej uwagi oraz wysiłków temu zagadnieniu.

Szybka, energiczna, zdecydowana i umiejętna reakcja na wszystkie trudności zapewniła fabrykom włókienniczym normalne funkcjonowanie. Prace związku oraz zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej i konwencji przędzalni wełny czesankowej, z którymi związek ściśle współpracował, spotkały się w komisji dewizowej z pełnym zrozumieniem dla szczególnie trudnej sytuacji przemysłu włókienniczego.

Tej ścisłej współpracy wszystkich zainteresowanych czynników zawdzięczać na leży, że życie gospodarcze mogło dostosować się do nowych warunków bez głębszych zaburzeń w produkcji.

Niezależnie od tego, związek w szeregu wystąpień zwracał uwagę rządu na konieczność wydatniejszego zaopatrzenia przemysłu w surowce pod groźbą niepożądanego wzrostu kosztu produkcji i cen. To zagadnienie było głównym tematem audycji u wicepremiera Kwiatkowskiego delegacji unii włókienniczej i związku.

Na audycji przedstawiciele przemysłu wysunęli również sprawę reorganizacji pomocy dla eksportu włókienniczego oraz kwestię obniżenia oprocentowania listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego.

Doceniając w pełni rolę, jaką na wypadek wojny odegrać może stworzenie w kraju uzupełniającej bazy surowcowej dla przemysłu włókienniczego, związek poświęcił gospodarce namiastkowej we włókiennictwie szczególną uwagę. Materiały opracowane przez związek m. in. pod prze-

wodnictwem prez. G. Gejera i prez. H. Barcińskiego stworzyły później podstawę dla prac rządu, dotyczących gospodarki namiastkowej we włókiennictwie. Zagadnienie to stanowiło, obok reglamentacji dewizowej, drugi olbrzymi dział zagadnień niezwykle doniosłych dla włókiennictwa, absorbując poważnie władze i członków związku.

Sprawozdanie omawia z kolei wyniki specjalnej ankiety, która ujawniła szerokie tendencje inwestycyjne fabryk włókienniczych. Były one wywołane technicznym starzeniem się aparatu produkcyjnego przemysłu włókienniczego i zaniechaniem najpotrzebniejszych nawet inwestycji renowacyjnych w okresie kryzysu. Dlatego też powstała pałająca konieczność modernizacji przedsiębiorstw ze względu na potrzeby kalkulacji kosztów produkcji i potrzeby obronne państwa.

Potrzeby inwestycyjne w przemyśle włókienniczym dotyczą zwłaszcza budynków fabrycznych oraz instalacji ruchu, zwłaszcza przestarzałych kotłów. Poza tym konieczne jest instalowanie nowych wrzecion,

modernizacji urządzeń bezpieczeństwa pracy, sanitarnych, przeciwpożarowych, przeciwlotniczych i t. d.

Tendencje inwestycyjne przemysłu nie doznały jednak poparcia w postaci uwzględnienia przez rząd zabiegów sfer gospodarczych o ulgi podatkowe.

„Z jednej strony bowiem rygorystyczna reglamentacja przydziału surowców i brak pewności, czy aby starczy na jutro surowca dla nowych maszyn, z natury rzeczy zniechęcać musiały do aktywności gospodarczej i hamować tendencje inwestycyjne.

Z drugiej strony nadmierny interwencjonizm, odmawiający przemysłowi w dodatku prawa do gwarantujących rentowność cen i zwalczający je niekiedy drażniącymi środkami administracyjnymi, przy poklasku opinii publicznej, wychowywanej w duchu antykapitalistycznym, potęgować muszą na

strój pesymizmu i zniechęcenia do inwestycji, których celowość w sensie prywatnogospodarczym w tych warunkach jest problematyczna“.

Nowy zarząd
Związku Przem. Włók. w P. P.
W podanym przez nas składzie członków zarządu Związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim opuszczone zostało nazwisko członka zarządu sen. Aleksandra Haimana -Jareckiego.

Obecny skład zarządu jest więc następujący:
Prezes: dr. Brunon Biedermann, wiceprezesi: Karol Ender, Gustaw Geyer, Leon de Hagen, Kazimierz Markon.

Członkowie: Stefan Barciński, inż. Adolf Berlinerblau, dr. Juliusz Bornet, Karol T. Buhle, Henryk Bursze, Naum Eitington, sen. Aleksander Haiman -Jarecki, dr. Leon Hirszenberg, Juliusz Kinderman, Władysław Landsberg, dr. Feliks Maciszewski, Stefan Osser, Wilhelm Schoen i prez. Andrzej Wierzbicki.

Zastępcy: R. Schnee i A. Viallet.

Dalszy spadek Dolarówki

Rynek zachowuje rezerwę wobec tego papieru

Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj tendencja słabsza. Spadek kursów nie objął wszystkich papierów, ale walory najpopularniejsze, jak dolarówka, inwestycyjna, konsolidacyjna.

W onegdajszym sprawozdaniu obszerniej omówiliśmy przyczynę spadku dolarówki, stwierdzając, iż niezahamowanie dalszego jej spadku może odbić się ujemnie na ustosunkowaniu się drobnych ciulaczy do papierów państwowych. Wczorajszy przebieg transakcji świadczy iż świadomość możliwości dalszego spadku przenika powoli na rynek. Jakkolwiek posiadacze nie wyzywają się tego papieru — nie reflektują jednak na nowe obligacje, co jest tym bardziej zastanawiające, że 1 maja odbędzie się losowanie premii.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna nadal była bez zmian. Obracano nią po kursie 367 kupno, 368 sprzedaż.

8 proc. pożyczka dillonowska zanotowała spadek 25 pkt. Obracano nią po 50,75 w placeniu, 51,50 w żądaniu.

6 proc. pożyczka dolarowa utrzymała się na poziomie poprzednim. Prywatnie obracano nią po 54 kupno, 55 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) wykazała dalszy spadek. W godzinach rannych wynosił on 75 pkt, zaś popołudniu „dociągnął” on 125 pkt. Obracano nią po 42 w placeniu, 42,50 w żądaniu.

Również 3 proc. pożyczka inwestycyjna zanotowała pewną niżkę. Wprawdzie niżka ta jest niewielka, bo zaledwie 15 pkt. — świadczy to jednak o słabym zainteresowaniu tą pożyczką. Za 1 em. placono 65,50, żądano 66, zaś za 11 em. placono 64,50, żądano 65.

Jedynie 5 proc. pożyczka konwersyjna ze względów zrozumiałych (spłata podatków) stała wzmocniła swój kurs. Zwyżkowała ona wczoraj o dalsze 25 pkt., dochodząc do 59,50 w placeniu, 60 w żądaniu.

5 proc. pożyczka kolejowa, aczkolwiek była poszukiwana, nie zmieniła narazie kursu. Nadal obracano nią po 57,50 kupno, 58 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna — odcinki grubsze niżkowały o 15 pkt. i obracano nimi po 54,50 w placeniu, 55 w żądaniu, setki zaś i drobne podniosły się o 15 pkt. Placono za setki 53,50, za drobne

53,20 — żądano za setki 54, za drobne 53,60.

W dziale listów zastawnych tendencja była nieco mocniejsza, szczególnie dla 5 proc. listów za stawnych m. Łodzi s. X K., za które placono o 50 pkt. więcej niż onegdaj, a miłowicie 52,50 kupno,

53 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym kursy po przejściowej parugodzinnej depresji poprawiły się, wskutek czego akcje Banku Polskiego, które spadły z początku o 50 pkt., zdołały poprawić się o 100 pkt.; obracano nimi po 100 kupno, 101 sprzedaż.

Przedzalnictwo zgrzebne

bez reprezentacji w komisji regionalnej

Onegdaj odbyło się walne zebranie stowarzyszenia właścicieli II przędzalni zgrzebnych w Łodzi.

Zebranie zajął prezes R. Cymerman, po czym powołał na przewodniczącego adw. Weiskopfa, który zaprosił pp. Cy-

mermana i Lindenfelda na asesorów.

Sprawozdanie z działalności zarządu wygłosił adw. Weiskopf wskazując na przemiany strukturalne, które dokonały się w r. ub. w związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych, zakłócających normalny bieg produkcji.

Przesunięcia natury personalnej w regionalnej komisji rozdzielczej przy izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi, gdzie wskutek reorganizacji nie zasiada obecnie przedstawiciel związku, wybitnie wpłynęły na pogorszenie sytuacji członków, gdyż przedzalnictwo zgrzebne zostało pozbawione swego jedynego przedstawiciela przy podziale kontyngentów.

W sprawie przywrócenia związkowi tej reprezentacji zostały już poczynione odpowiednie kroki, lecz na razie nie osiągnięto jeszcze skutku, głównie z winy członków, zaniebujących wypełnianie ankiety statystycznej.

Wreszcie mówca podkreślił starania związku w sprawie u normowania czasu pracy, co na razie dało pozytywny wynik, skasowania pracy nocnej oraz interwencję związku elektrowni w sprawie obniżenia taryfy za prąd i światło, co zostanie prawdopodobnie przychylnie załatwione.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrany został nowy zarząd w składzie następującym: M. Dobrzyński, St. Finkelkraut, R. Cymerman, A. Speidel, J. Biedermann, Litmanowicz, E. Wieczorek, Lorenz, J. Kajsser, Lindenfeld, Haltrecht, Berliński, Herberg i Rogoziński.

Upadłość tkalni

Juliusz Klatt, prowadzący przedsiębiorstwo wyrobu towarów wełnianych i półwełnianych, wniósł do sądu handlowego podanie o ogłoszenie mu upadłości.

Klatt z obowiązków swych wywiązywał się należycie, dopiero w roku 1935 wskutek dotkliwych strat na odbiorcach, stracił kapitał obrotowy, wobec czego prowadził tylko tkalnię zarobkową. Wskutek braku zatrudnienia, strajków i złej koniunktury, firma ponosiła w dalszym ciągu straty i zaprzestała honorować swe obowiązania.

Z uwagi na wyznaczoną na 30 b. m. licytację, Klatt prosił sąd o zabezpieczenie majątku, przez wydanie tymczasowego zarządzenia, nakazującego zawieszenie egzekucji, skierowanych do jego mienia.

Maszyny przedstawiają wartość 65.758 zł., ruchomości i urządzenia 3.326 zł., urządzenie tkalni — 20.652 zł., samochód — 6.030 zł., kasa — 1.079,90, weksle — 646,70, dłużnicy — 10.699, weksle protestowane — 1.068, banki — 955, składy komisowe — 4.609, kaucje — 2.225, remanent — 3.252, strata — 22.909.

Sąd w dniu wczorajszym ogłosił upadłość Juliuszowi Klattowi. Jednocześnie sąd wezwał wierzycieli, aby zgłaszali swe wierzytelności do 29 maja r. b.

Runek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana. Notowano: Amsterdam 289,75, Bruksela 89,25, Londyn 56,10, Nowy Jork 5,27,88, Nowy Jork — kabel 5,28,13, Paryż 23,60, Praga 18,89, Sztokholm 134,55, Zurych 121. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26, kanadyjskie 5,26, floreny hol. 288,75, franki fr. 23,52, szwajcarskie 120,50, belgi belg. 89, funty ang. 26,01, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,10, duńskie 116, norweskie 130,45, szwedzkie 133,90, liry włoskie 23,20, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,10, niemieckie 121, srebrne 125.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była słabsza. Notowano: Bank Polski 100,50, Cukier 29,50, Węgiel 20, Lilpopy 13,35, Ostrowieckie 27,75, Starachowice 32,75.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 65,75, setka 87, II em. 64,75, 4 proc. dol. 42,75 — 42,25, 4 proc. konsolid. 55, drobne 53,63 — 53,38, 5 proc. konwers. 59,50 — 59,75, 6 proc. dol. 54,50, kupon 8,62, 7 proc. stabiliz. 59,8, kupon 6,87, kupon 8 proc. TKZ 52,17, 4 i pół proc. ziemskie 52,50 — 52,25, 5 proc. Warszawy 59,50 — 59,25, 5 proc. Łodzi nowe 52,38 — 52,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzedaż Kupno		
Inw. 1 em.	65,50	
Inw. 2 em.	64,50	
Dolarówka	43,00	
Konsol. (dr)	53,25	
Konsolidacyjna (gr.)	55,25	55,00
Stabilizacyjna	368,00	367,00
5 pr. l. z. Łodzi 1933	52,50	52,25
6 pr. obl. Łodzi, s. A	53,25	53,00
Bank Polski	101,00	100,00
Kol. EL Łódzka	625,00	620,00

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zyto I gat.	24,75	—	25,00
Zyto II gat.	24,50	—	24,75
Pszenica	31,00	—	31,25
Pszenica zbier.	30,75	—	31,00
Mąka żytnia 70 pr.			32,50
Mąka razowa 95 proc.			27,50
Mąka pszenna	47,50	—	49,00
Mąka pszenna, nowy stand.			42,00
Otręby żytnie	14,00	—	14,25
Otręby pszenne	14,00	—	14,25
Otręby pszenne gr.	14,75	—	15,00
Rzepak	53,00	—	54,00
Seradela	23,00	—	24,00
Łubin żółty	16,00	—	17,00
Gryka	31,00	—	32,00
Kasza gryczana	54,50	—	55,50
Groch polny	27,00	—	28,00
Fasola	39,00	—	40,00

Tendencja stała.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK, 29. 4.
Otwarcie: maj 12,92, lipiec 12,98, październik 12,68, grudzień 12,66, styczeń 12,70, marzec 12,72.
LIVERPOOL, 29. 4.
Zamknięcie: maj 7,05, lipiec 7,10, październik 7,02, grudzień 6,96, styczeń 6,96, marzec 6,96.
ALEKSANDRIA, 29. 4.
Zamknięcie: Sakellaris: maj 18,87, lipiec 18,98, listopad 19,21, styczeń 19,16.

Wełna argentyńska

dla przemysłu włókienniczego
Najważniejszym artykułem eksportowanym z Argentyny do Polski, jest wełna.

W 1936 r. Polska stała na 8 miejscu, jako odbiorca niepranej wełny argentyńskiej z ilością 2.912 ton, zaś jako odbiorca wełny pranej znajdowała się na samym końcu z ilością zaledwie 64 tony. W ciągu r. ub. eksport wełny z Argentyny do Polski zmniejszył się i w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. zmniejszenie się tego eksportu nadal występuje. Zjawisko zmniejszania się zakupów wełny argentyńskiej nie jest dla Polski korzystnym wobec dodatniego salda bilansu handlowego na korzyść Polski. Może to bowiem doprowadzić do powstania trudności w uzyskiwaniu dewiz po kursie oficjalnym na pokrycie naszego eksportu do Argentyny.

Niejednolita tendencja na rynkach surowej bawełny.

Na rynkach bawełny surowej notowana jest w dalszym ciągu tendencja wybitnie niejednolita i poważniejsze wahania.

Notowania bawełny niezależnie są w dużej mierze od urodzajów tegorocznych, które zapowiadają się wprawdzie normalnie, o ile analogicznie do lat ubiegłych nie nastąpią w Ameryce susze, które przyczyniają się dotkliwie do pogorszenia zbiorów.

Nastroje na giełdzie bawełnianej w N. Jorku wywołują, aczkolwiek w mniejszym nieco stopniu, analogiczne nastroje na pozostałych giełdach bawełnianych, dla tego też agenci i przemysłowcy oczekują z niecierpliwością na wyjaśnienie sy-

SPORT

Klasa B w walce o punkty

Znów karę na piłkarzy kl. A. — Wędrowka graczy

W niedzielę odbędą się dalsze rozgrywki o mistrzostwo grupy łódzkiej kl. B.

Kalendarzyk wydziału gier i dyscypliny ŁOZPN przewiduje następujące spotkania:

Na boisku Widzewa o godz. 11 Makabi gościć będzie lidera tabeli Sokół (Zgierz). Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie. Zgierzanie znajdują się w dobrej formie i niewątpliwie dołożą wszelkich starań, aby wyjść ze spotkania tego obronną ręką. Drużyna „białoniebieskich” dążyć będzie do rehabilitacji po niezasłużonej porażce z Borutą w Zgierzu.

Wynik remisowy byłby najsluszniejszym odzwierciedleniem poziomu gry obu drużyn.

O godz. 6,15 na boisku UT Zjednoczone zmierzy swe siły z Hakoahem. Drużyna fabryczna, po sensacyjnym zwycięstwie z Turem, jest faworytem meczu, wobec słabej formy, jaką wykazuje drużyna żydowska, znajdująca się na ostatnim miejscu w tabeli.

W Zgierzu na boisku Sokola o godz. 11,30 Boruta spotka się z Bar - Kochbą. Przewidujemy wysokie zwycięstwo gospodarzy.

*

Znów grad kar spadł na łódzkich piłkarzy.

Na ostatnim posiedzeniu wydział gier i dyscypliny ukarał następujących zawodników:

Sobockiego (Bar-Kochba) 4 ty-

godniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego na zawodach o mistrzostwo Bar-Kochba — Sokół (Zgierz).

Michalskiego Bronisława (UT) 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach SKS — UT.

Szeligę Stanisława (RKS Tur) 2 miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy za przewinienie na zawodach Makabi — Tur.

Korna L i Libracha H. (Makabi) Maciaszczyka (SKS), Patykowskiego (Sokół) — wszystkich surową nagana za niesportowe zachowanie się.

*

Wydział gier i dyscypliny PZPN potwierdził następujących zawodników karencyjnych dla klubów łódzkich.

Francmana dla KPZjednoczone, Kustę dla WKS-u oraz Scibiorka dla PTC.

Reprezentacja koszykarzy na mecz mistrzowski z Francją

Jak już donosiliśmy, w dniach 2 — 7 maja r. b. odbędą się w Rydze mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej.

W turnieju ryskim wezmą udział reprezentacje następujących państw:

Estonii, Łotwy, Włoch, Francji, Czechosłowacji, Węgier, Litwy, Egiptu i Polski.

W wyniku losowania koszykarze polscy grać będą w pierwszej kolejce z reprezentacją Francji.

Zawody te mają dla Polski poważne znaczenie, bowiem zwycięzca

spotkania zakwalifikuje się do półfinału mistrzostw.

Kpt. związkowy PZPR p. Piotrowski z Krakowa ustalił ostateczny skład reprezentacji Polski, który przedstawia się następująco:

Grzechowiak, Patrzykat (KPW Poznań), Różycki, Gendera, Kasprzak (AZS Poznań), Stok (YMCA Kraków), Czajczyk, Pluciński, Rezieh (Cracovia, Kraków).

Reprezentacja Polski w powyższym zestawieniu może sprawić miłą niespodziankę i zająć jedno z pierwszych miejsc w turnieju.

Zagraniczny przeciwnik ŁKS-u Kto gra w Floridsdorfer Athleticsport Clubie?

W czwartek 6 maja ŁKS gościć będzie wartościowego przeciwnika zagranicznego, drużynę wiedeńskiego FAC (Floridsdorfer Athleticsport Club). W poniedziałek FAC grać będzie z Cracovią, a po meczu łódz kim udaje się na dłuższe tournée po krajach nadbałtyckich.

FAC przybywa do Polski w najsilniejszym składzie. Oto sylwetki wiedeńskich piłkarzy:

Bramkarz — Scharl zaliczany jest do czołowych piłkarzy austriackich i był wystawiony jako rezerwowo do reprezentacji przeciwko Italii i Francji. Prawy obrońca: Bernard J. odznacza się spokojem, dobrą taktyką i doskonałym wyko-pem. Lewy obrońca: Hradecky K. — znakomity technik, szybki i energiczny. Prawy pomocnik: Wolf, był piłkarz Rapidu, jedna z najwięk-szych nadziei piłkarstwa austriackiego, grał już w reprezentacji państwowej. Środkowy pomocnik: Fiala, kapitan zespołu, b. gracz Rapidu, świetny taktycznie i technicznie, występował już parokrotnie w drugiej reprezentacji Austrii. Lewy pomocnik: Frühwirt, również b. gracz Rapidu, szybki i dobry technicznie. Napastnicy (od prawego skrzydła): Wojwoda, b. piłkarz Ad-

miry, znakomity dribler, Dostał, jeden z najwybitniejszych strzelców pierwszej ligi wiedeńskiej, „tank” drużyny, występował już w wielu spotkaniach międzypaństwowych, Kern, grał uprzednio w drużynie francuskiej Antibes, duży talent piłkarski, Leinweber, główny motor ataku, błyskotliwy technik, odznacza się również świetną grą ciałem, Chlad, wychowanek Admiry, stwarza niebezpieczne sytuacje dzięki szybkim biegom.

Trzech atletów jedzie do Bydgoszczy

Ostatnie konkurencje mistrzostw atletycznych Polski zostaną rozegrane w dniach 8 i 9 maja w Bydgoszczy. Łódzki okręgowy związek atletyczny wysłał do Bydgoszczy trzech zawodników w zapasach: Pawlickiego (IKP — waga kogucia) i Jakubowskiego (IKP — waga półciężka) i w podrośnięciu ciężarów: Kreuzsteina (Siła — waga lekka).

Dr. med.

E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w neda. i święta od 9 do 1 po poł.

Truskawiec

Zawiadamiam, że z dniem 1 maja wstawiam pensjonat mój w Truskawcu w nowej komfortowej willi „Halina” z bieżącą ciepłą i zimną wodą w pokojach. 5 minut od łaźni
E. Frydmanowa

Drugie ogłoszenie.

Rada Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 11 maja 1937 r. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Banku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5

XV Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie sprawozdania władz Banku, bilansu netto, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1936, protokołu Komisji Rewizyjnej oraz udzielenie pokwitowania władzom Banku z tytułu ich działalności w roku operacyjnym 1936.
2. Podział zysków.
3. Budżet wydatków na rok operacyjny 1937.
4. Wybory do Rady.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej.
6. Wolne wnioski (bez uchwał).

Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci pp. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w godzinach urzędowych złożą w siedzibie Banku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5, swoje akcje, względnie świadectwa tymczasowe, bądź też zaświadczenia którejkolwiek z krajowych instytucji kredytowych, z zagranicznych zaś — „The Anglo-Palestine Bank Ltd.” i „Lloyds Bank Ltd.” w Londynie.

Ogłoszenie

Zarządu Miejskiego w Łodzi

o wyłożeniu do przeglądu publicznego uchwalonego planu zabudowania.

Zarząd Miejski w myśl art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 14 lipca 1936 roku (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 405) podaje do publicznej wiadomości o uchwaleniu w dniu 7 kwietnia 1937 roku szczegółowego planu zabudowania terenów, położonych w Łodzi i przylegających od południa do rzeki Jasieni, pomiędzy przedłużeniem ulic: Gomółki i Cieszkowskiego do istniejących ulic: Flatta i Przewszkole.

O przystąpieniu do sporządzenia omawianego planu ogłoszono w trybie art. 25 cytowanego rozporządzenia między innymi w „Monitorze Polskim” Nr. 208 z dnia 10 września 1931 roku.

Plan ten, począwszy od dnia 1 maja 1937 roku w ciągu dwóch tygodni wyłożony będzie codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych do przeglądu publicznego w godzinach od 10 do 12 w Oddziale Regulacji Miasta, Plac Wolności 14, pokój 47.

We wskazanym wyżej okresie osoby interesowane mają prawo w myśl art. 31 cytowanego rozporządzenia zaznajomić się z treścią omawianego planu, po upływie zaś tego okresu w ciągu następnych dwóch tygodni wnosić przeciw temu planowi zarzuty do Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1937 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

DR. MED.

Józef Lubicz

choroby chirurgiczne i ortopedia

przeprowadził się na ul. **Moniuszki 2** telefon 183-17.

Urząd. państwaw. przyjm. od 3—6.

Poszukuję

wykwalifikowanej panny lub pielęgniarki do 6-miesięcznego dziecka. Al. Kościuszki 53, m. 9, tel. 140-80.

Czystość i higiena

to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadze, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,

tel. 202-14.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Początek 0 4

Dziś i dni następnych! — Pierwsza polska komedio-operetka „Pani minister tańczy”

obsada: Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński, Mieczysława Ćwiklińska, Józef Orwid, Michał Znicz, Stanisław Sielański
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś Początek 0 4

Dziś i dni następnych! MAŁY MARYNARZ

W rol. gł.: Maria Bogda, Grossówna, Brodniewicz, Fertner i Orwid

Polska komedia muzyczna

KANCELARIA

TŁUMACZA
PRZYSIĘGŁEGO

D-ra Armada Akerberga

PRZENIESIONA ZOSTAŁA
NA ULICĘ

PIOTRKOWSKĄ 80

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(wiosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych

leczenie promieniami Roentgena

Południowa 28, tel. 201-95

przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.

w niedziele i święta od 9-12 pp.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i mocznikowych

Nawrot 32, front I piętro

telefon 213-18.

przyjm. od 8-9 30 rano i od 5 30-9 w.

W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. med.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych
i wenerycznych

UL. PIOTRKOWSKA 90

tel. 129-45

Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiesz

W niedz. i święta od 8-2

Ogłoszenia drobne

MASZYNA do pisania „Under
wood” biurowa, do liczenia „Brun-
swiga”, biurko żaluzjowe i kasa
„National” okazjnie do sprzeda-
nia. Oferty do admin. „Tanio”.PENSJONAT „Różana” już czynny.
Włodzimierzów, telefon, poczta
Przyglów.ZAGINEŁA matrykuła, wydana
na nazwisko Jan Wassercug przez
Miejską Szkołę Pracy.2 POKOJE, kuchnia, wszelkie wy-
gody. centralne ogrzewanie. Gdań-
ska 56. Wiadomość: dozorca. 26-33 POKOJE z kuchnią i wszelkimi
wygodami od 1.7 r. b. do wynają-
cia. Wiadomość u dozorcy przy ul.
Sienkiewicza 115.2 POKOJE z kuchnią z wygodami,
okazjnie do wynajęcia. Lipowa 53.
Wiadomość u gospodarza.

OGŁOSZENIE

Zarządcy „Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej” w Łodzi, zawiadamiają pp. akcjonariuszy, że w dn. 24 maja 1937 r. o godz. 12-ej w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 13 odbędzie się

Walne Zgromadzenie Spółki

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie Zgromadzenia
2. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia
3. Sprawozdanie Zarządców oraz sprawa bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1936 r.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek na udzielenie pokwitowania Władzom Spółki za okres do dn. 31 grudnia 1936 roku, a Zarządcom do dnia odbycia Walnego Zgromadzenia.
5. Zmiana §§ 7, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23 i 25 Statutu i zmiana numeracji paragrafów Statutu
6. Ustalenie ilości Członków Rady Nadzorczej
7. Wybór Członków Rady Nadzorczej
8. Ustalenie ilości Członków Zarządu
9. Wybór Członków Zarządu
10. Wolne wnioski.

Akcionariusze, którzy życzą sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia posiadane przez nich akcje Zarządcom Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia na dowód zdeponowania akcji u Notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. Jeżeli w powyższym terminie na Walne Zgromadzenie stawią się Akcionariusze, reprezentujący mniej niż 60% kapitału zakładowego, następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w tymże lokalu tegoż dnia 24 maja 1937 roku o godz. 3 po południu.

Zgromadzenie to będzie prawomocne, a powzięte na nim uchwały ostateczne, bez względu na ilość akcji, które reprezentowane będą przez Akcjonariuszy, uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu.

Uwagi do proponowanych zmian Statutu:

Obecne brzmienie § 7: We wszystkich przypadkach, nieprzewidzianych Statutem niniejszym, Spółka winna podporządkować się przepisom Prawa o Spółkach Akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r., tudzież wszystkich Ustaw i Rozporządzeń jakie w następstwie wydane zostaną.

Proponowana zmiana: We wszystkich przypadkach, nieprzewidzianych przez Statut niniejszy, Spółkę obowiązują ogólne przepisy prawa, a w szczególności przepisy Działu XII Ks. I Kodeksu Handlowego.

Obecne brzmienie § 10: Rada Nadzorcza Spółki składa się conajmniej z 5 Członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością oddanych głosów. Liczbę Członków Rady Nadzorczej ustala corocznie Walne Zgromadzenie, jednak liczba Członków Rady Nadzorczej nie może w żadnym wypadku przekraczać 7-miu osób.

Proponowana zmiana: Rada Spółki składa się z osób, wybranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością głosów. Liczbę Członków Rady ustala Walne Zgromadzenie przed dokonaniem wyborów, jednak liczba ta nie może być w żadnym przypadku mniejszą niż 4, ani przekraczać 7-miu.

Obecne brzmienie § 12: Każdy Członek Rady Nadzorczej winien zdeponować Spółce na cały czas swego urzędowania conajmniej jeden tysiąc akcji Widzewskiej Manufaktury.

Proponowana zmiana: Skreślić.

Obecne brzmienie § 14: Celem wykonania stałego nadzoru nad czynnościami zarządu i nad poszczególnymi działami przedsiębiorstwa Rada Nadzorcza wyznacza ze swego grona Delegatów, którzy za czynności swe otrzymują specjalne wynagrodzenie. Rada Nadzorcza ma prawo wyznaczyć delegatów dla reprezentowania spółki.

Proponowana zmiana: Skreślić ostatnie zdanie.

Obecne brzmienie § 15: Zarząd Spółki składa się z 1 lub z większej ilości Członków, jednak nie powyżej 5 mianowanych przez Radę Nadzorczą z pośród Akcjonariuszy lub z poza ich grona na okres 1 roku. Poszczególni lub wszyscy Członkowie Zarządu mogą być w każdej chwili przez Radę Nadzorczą odwołani.

Proponowana zmiana: Walne Zgromadzenie ustala każdego roku ilość Członków Zarządu, jednak w liczbie nie powyżej 3-ch i wybiera Zarząd na okres 1 roku. Ustupający po upływie roku Członkowie Zarządu mogą być wybrani ponownie.

Obecne brzmienie § 16: Zarząd oraz poszczególni Członkowie Zarządu winni podporządkować się wszelkim uchwałom i instrukcjom Rady Nadzorczej.

Proponowana zmiana: Zarząd winien stosować się do instrukcji, które uchwalone zostaną przez Radę Nadzorczą.

Obecne brzmienie § 17: Wysokość wynagrodzenia poszczególnych Członków Zarządu ustala Rada Nadzorcza.

Proponowana zmiana: Rada Nadzorcza ustala wysokość wynagrodzenia Członków Zarządu i zawiera z nimi odnośne umowy.

Obecne brzmienie § 18: Uchwały Zarządu będą protokołowane. Ponadto protokoły te powinny stwierdzać porządek dzienny, imiona i nazwiska obecnych Członków Zarządu, ilość oddanych głosów za poszczególnymi uchwałami, oraz odrębne zdania. O terminach posiedzeń winien Zarząd zawiadomić Radę Nadzorczą najpóźniej na 3 dni przed tym. Na posiedzeniach winien być obecny delegowany Członek Rady Nadzorczej, zaś ważność uchwał Zarządu zależna jest od aprobaty Rady Nadzorczej. Protokoły będą podpisywane przez obecnych. Księga protokołów winna być oparafkaowana i zaświadczona przez Sąd Rejestrowy.

Obecne brzmienie § 19: Firmę podpisuje 2-ch Członków Zarządu kolektywnie, lub też 1 z Członków Zarządu łącznie z prokurentem, a to na wszelkich aktach i to zarówno prywatnych jak i hipotecznych, oraz notarialnych. We wszystkich czynnościach sądowych reprezentować Spółkę i działać w jej imieniu może jeden z Członków Zarządu lub z prokurentów. Prokurenci są mianowani przez Radę Nadzorczą.

Obecne brzmienie § 20: Zysk rozdziela się w stosunku do nominalnej wartości akcji.

Obecne brzmienie § 21: Należy tworzyć kapitał rezerwowy, do którego przelewa się przynajmniej osiem od sta czystego zysku rocznego, dopóki kapitał ten nie osiągnie pełnej wysokości kapitału akcyjnego.

Obecne brzmienie § 22: W celach dobroczynnych i społecznych utworzony zostaje „Fundusz Dobroczynny”, który corocznie, za każdorazową aprobatą Walnego Zgromadzenia, zasilany będzie w ilości do 5% od kwoty czystego zysku. Wpłaty na ciężar powyższego Funduszu uskutecznią Zarząd za aprobatą Rady Nadzorczej.

Proponowana zmiana §§: 18, 19, 20, 21 i 22 skreślić.

Obecne brzmienie § 23: Oprócz kapitału rezerwowego istnieje Kapitał Nadzwyczajny Rezerwowy oraz Kapitał Amortyzacyjny, spóśób zasilania Nadzwyczajnego Kapitału Rezerwowego oraz użycia tegoż Kapitału ustala Walne Zgromadzenie. Kapitał Amortyzacyjny winien być corocznie zasilany w wysokości, odpowiadającej rzeczywistemu zużyciu maszyn i innych inwestycji.

Proponowana zmiana: Po wyrazie „oprócz” dodać wyraz „normalnego”

Obecne brzmienie § 25: Rozwiązanie Spółki może być dobrowolne, na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia, lub obowiązkowe. Rozwiązanie Spółki następuje obowiązkowo, poza wypadkami, przewidzianymi przez prawo, jeżeli bilans wykaże stratę, przekraczającą sumę Kapitału Rezerwowego, Nadzwyczajnego Kapitału Rezerwowego, ewentualnych specjalnych Kapitałów Rezerwowych i jedną trzecią część Kapitału Zakładowego, a Akcjonariusze nie pokryją jej w ciągu pół roku od daty zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie sprawozdania, które tę stratę wykazało. Jeżeli Walne Zgromadzenie uchwali pokrycie straty, a którykolwiek z Akcjonariuszy nie wniesie w ciągu pół roku przypadającej na niego wpłaty dodatkowej, to akcje jego tym samym stają się unieważnione, o czym Zarząd ogłasza i w zamian za nie wydaje się nowe akcje za tymi samymi numerami, które Zarząd sprzedaje za pośrednictwem Maklera Przyniętego, lub jednej z miejscowych instytucji bankowych. Z otrzymanej ze sprzedaży tych akcji sumy, po opłaceniu wydatków na ogłoszenia i sprzedaż, część równającą się dodatkowej wpłacie, przeznaczają się na uzupełnienie Kapitału Akcyjnego, resztę zaś zwraca się byłemu właścicielowi unieważnionych akcji.

Proponowana zmiana: Po wyrazach „które tę stratę wykazało” dodać zdanie „chyba, że Walne Zgromadzenie uchwali zmniejszenie Kapitału Zakładowego”.

Dziś i dni następnych! — Wielka epopea filmowa Rok 1863 pt.

WIERNA RZĘKA

Wolna przeróbka powieści St. Żeromskiego. — Udział biorą: Baśka Orwid, Mieczysław Cybulski, Kaz. Junosza-Stępowski, Jadwiga Andrzejewska, Fr. Brodniewicz i Stanisław Sielański

Następny program: „Dla Ciebie, Mario” — w rolach głównych: Beniamino Gigli i Käthe v. Nagy

Ceny miejsc na I-y seans po 50 gr. — Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

Pozątek seansów o g. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej

WZWIĘKOWE KINO
PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Józef Nirustein

Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman.

W. drukarni własnej Piotrkowska 101.